

**DZIŚ 32 STRONY • CENA BEZ ZMIAN**

ISSN 1233-4987

rodnia@gazeta.pl



1387 r.

(191)

Jesteśmy razem  
od 1992 r.

20 WRZESIEŃ 2005 Nr 17  
cena 1,00 zł

# Radnia

DWUTYGODNIK SPOŁECZNO – KULTURALNY BIERUNIA

## DNI BIERUNIA

Czytaj w  
specjalnym  
dodatku od  
str. I - XII

## PRZYCHODNIA WYGLĄDA ZDROWO...

Czytaj  
na  
str. 10

## ELDORADO DLA MARKETÓW

Czytaj  
na  
str. 13

## NA UNII INTERWENIOWAŁA MILICJA

Czytaj  
na  
str. 15

## Plon niesiemy

IX



Bieruński Ośrodek Kultury zaprasza

wernisaż wystawy plastycznej

**PRACA  
PRACA  
ROKU  
ROKU  
2004**

3 października 2005 godz. 17.00  
Kino - Teatr "Jutrenka"  
Bieruń, ul. Spółowa 4

Wystawę będzie można zwiedzać  
do 21 października w godz. 8.00-17.00

## Studencki (?) autobus

Od 19 września kursuje "autobus studencki". Oczywiście, jest to normalny autobus dla wszystkich. Tyle, że kursuje na trasie i w godzinach, sprzyjających naszym studentom. Autobus oświęcimskiego PKS kursuje na trasie Oświęcim - Bieruń - Tychy - Gliwice. Jest to spełnienie wniosków żaków zwłaszcza uczących się w Gliwicach, którzy dotychczas nie mieli dogodnego dojazdu.

Jak nas poinformowano w Wydziale Gospodarki Komunalnej: autobus kursuje cztery razy w ciągu dnia, 4 razy do Gliwic i 4 razy z powrotem.

# WITAJ SZKOŁO



Wrzesień powoli dobiega końca, a jeszcze tak niedawno zaczynaliśmy nowy rok szkolny. Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 po mszy w kościele p.w. Św. Bartłomieja zgromadzili się na placu szkolnym. Najmłodsi, jeszcze w towarzystwie rodziców, zostali serdecznie powitani przez dyrektora Annę Knopek. Pierwsze chwile umiłał występ starszych uczniów przygotowany pod kierunkiem pani Agaty Parysz Urbaś. Tradycyjnie każdy pierwszoklasista trzymał "tytę" której zawartość osłodzi pierwsze szkolne dni. Po przedstawieniu podziału na klasy uczniowie ciekawi co to będzie ruszyli ze swoimi wychowawcami do klas.

Gwamio i radośnie powitali nowy rok szkolny uczniowie SP nr 3. Z zaciekawieniem i niepewnością przekroczyło po raz pierwszy próg szkoły 82 pierwszoklasistów. Chwile niepewności osłodziły im wielkie tytę pełne łakoci, które rodzice przynieśli dla swoich pociech. Uroczystą akademię rozpoczęła dyrektorka Maria Bąk życząc uczniom i pedagogom wielu sukcesów. Przypomniała także o zachowaniu bezpieczeństwa w szkole i poza nią. W swoim wystąpieniu zwróciła również uwagę na ważne wydarzenie narodowe - 25 rocznicę powstania Solidarności.

W nowym roku szkolnym w "Trójce" rozpoczęło pracę dwóch nauczycieli matematyki: p. Marcin Pająk i p. Rafał Tober. IP)



# WITAJ SZKOŁO

Inauguracja roku szkolnego 2005/2006 rozpoczęła się od Mszy św. w kościele pod wezwaniem NSPJ i uroczystej akademii na sali gimnastycznej naszego gimnazjum.

Po spektaklu odbyło się ślubowanie klas pierwszych oraz przemówienie dyrektora szkoły Grzegorza Bizackiego, który życzył uczniom sukcesów nauce w rozpoczynającym się roku szkolnym. Wśród zaproszonych gości znaleźli się zastępca przewodniczącego Rady Miasta p. Ryszard Piskorek oraz przedstawiciele Rady Rodziców - p. Grażyna Burzan i p. Zbigniew Szumiński.

Na zakończenie zaprezentowano część kabaretową, w której uczniowie klas III a i III c przedstawili z dużą dawką humoru kilka scenek z życia gimnazjalisty. Jej przygotowaniem zajęła się p. Izabela Koziorz, a dekoracje pomogła wykonać p. Dorota Wrzosek. (AW-D)

Po raz kolejny zabrzmiał dzwonek wzywający uczniów do nauki. W Gimnazjum nr 2 w Bieruniu w szkolnych ławach zasiadło 458 uczniów, uczących się w 17 oddziałach. Jak



co roku na akademii inaugurującej, gimnazjaliści zostali powitani zarówno przez p. dyrektora Grażynę Kubicę, jak i swoich starszych kolegów skupionych w samorządzie szkolnym.

Uroczystość rozpoczęcia roku szkolnego była niezwykle ważna, zwłaszcza dla pierwszoklasistów. Musieli oni, zgodnie z tradycją szkoły, złożyć ślubowanie, w którym zapewniali m.in. o tym, że będą sumiennie wykonywać obowiązki ucznia, szanować pracowników i mienie szkoły. Smutek związany z odchodzącymi wakacjami rozwiły propozycje samorządu. Wygląda na to, że i ten rok będzie pełen wyzwań i atrakcji.

Przed nami 10 miesięcy wyjątkowej pracy i miejmy nadzieję wielu sukcesów dydaktycznowychowawczych, o których z prawdziwą przyjemnością poinformujemy Czytelników Rodni. (KC)





# Komu zasiłek? Komu dodatek?

**Od 1 września weszły w życie nowe zasady przyznawania zasiłków rodzinnych. Jakie warunki trzeba spełnić, aby otrzymać pieniądze?**

Najważniejszym warunkiem, jaki należy spełnić jest kryterium dochodowe, które nie może przekroczyć 504 zł na osobę w rodzinie netto lub 583 zł, jeśli masz niepełnosprawne dziecko.

Do zasiłku rodzinnego przysługują również dodatki:

- z tytułu urodzenia dziecka: jest to jednorazowy dodatek w wys. 500 zł
- dodatek z tytułu opieki nad dzieckiem w okresie korzystania z urlopu wychowawczego: jest to dodatek, w wys. 400 zł miesięcznie
- dodatek z tytułu samotnego wychowywania dziecka: dodatek przysługuje w wys. 170 zł na dziecko nie więcej niż 340 zł na wszystkie dzieci, a na dziecko niepełnosprawne 250 zł, nie więcej

niz 500 zł na wszystkie dzieci.

Powyższy dodatek przysługuje jedynie, gdy drugi z rodziców nie żyje, ojciec dziecka jest nieznany lub powództwo o ustalenie świadczenia alimentacyjnego od drugiego z rodziców zostało oddalone

- dodatek z tytułu wychowywania dziecka w rodzinie wielodzietnej: dodatek ten przysługuje w wys. 50 zł miesięcznie na trzecie i na następne dzieci, rodzinom, w których jest co najmniej troje dzieci uprawnionych do zasiłku rodzinnego
- dodatek z tytułu kształcenia i rehabilitacji dziecka niepełnosprawnego: przysługuje na dziecko w wieku do ukończenia 5 roku życia w wys. 50 zł, a na dziecko powyżej 5 roku życia 70 zł

• dodatek z tytułu rozpoczęcia roku szkolnego: jest to jednorazowy dodatek w wys. 90 zł na dziecko

• dodatek z tytułu podjęcia przez dziecko nauki w szkole poza miejscem zamieszkania: przysługuje w wys. 80 zł, gdy dziecko zamieszkuje w miejscowości gdzie mieści się siedziba szkoły, 40 zł przysługuje w związku z dojazdem do szkoły, (jeśli szkoła jest poza gminom np. Tychy).

Zasiłek rodzinny przysługuje do ukończenia przez dziecko 18 roku życia lub do ukończenia 21 roku życia, jeżeli uczy się w szkole (nie w szkole wyższej), albo do ukończenia 24 roku życia, jeżeli kontynuuje naukę w szkole lub w szkole wyższej i legitymuje się orzeczeniem o umiarkowanym albo znacznym stopniu niepełnosprawności.

## Straż Miejska informuje

◆ 26 sierpnia o godz. 14.45 w Bieruniu Starym na chodniku leżała nietrzeźwa kobieta. Osadzono ją w Izbie Wyrzeźwień.

◆ 2 sierpnia o godz. 22.45 w Bieruniu Nowym w lokalu gastronomicznym awanturował się jeden z klientów i groził właścicielowi. Sprawcę ujęto i osadzono w Izbie Wyrzeźwień.

◆ 3 września o godz. 15.00 w Bieruniu Starym na oś. Homera grupa młodych mężczyzn spożywała alkohol w parku. Patrol SM ukarał sprawców mandatami oraz nakazał opuszczenie terenu rekreacyjnego.

◆ 4 września o godz. 16.25 w Bieruniu Starym patrol Policji poprosił o wsparcie SM w interwencji z dużą grupą młodych mężczyzn zakłócających porządek publiczny. Wspólnie przywrócono porządek i spokój publiczny a najbardziej agresywnych osadzono w Izbie Wyrzeźwień.

## Podziękowanie Patryka

Serdecznie dziękuję wszystkim, którzy pomogli nam zorganizować i przeprowadzić festyn charytatywny na rzecz chorego Patryka, który odbył się 13 sierpnia na boisku w Bijasowicach. Pijalnia piwa "U Haliny" Halina Pilch i rodzice Patryka

11-letni Patryk czeka na pomoc.

Każdy, kto chciałby wspomóc w jakiegokolwiek formie leczenia Patryka, może się kontaktować z jego rodzicami pod nr tel. (032)326-94-22

Jest konto:

PKO BPS.A 18 1020 2528 0000 0202 0138 8677

Żłobek Iwona "Dla Patryka"

## Rekordowe okazy



Grzybiarze jak wędkarze lubią się przechwalać swoimi sukcesami. Każdy wędkarz miał już 10 kilogramowego szczupaka ale... mu się zerwał. W przypadku grzybiarzy, w tym roku, mamy konkrety. W poprzednim numerze pisaliśmy o Józefie Sorku ze Ścierni. Tym razem prezentujemy wspaniałe okazy które znalazł w bieruńskich lasach Jerzy Barcik. Aby nie było żadnych podejrzeń, załączamy zdjęcie. Czyż to nie wspaniałe grzyby??? I to nie znalezione na Mazurach, pod Częstochową czy w jakiejs puszczynie, tylko tu, w Bieruniu!!!

# Zapraszam do udziału w koncertach

*"W Kościele łacińskim należy mieć w wielkim poszanowaniu organy piszczałkowe jako tradycyjny instrument muzyczny, którego brzmienie ceremoniom kościelnym dodaje majestatu, a umysły wiernych podnosi do Boga i spraw niebieskich"* - głosi Konstytucja o Liturgii Świętej Soboru Watykańskiego II.

Cieszymy się i dumni jesteśmy z tego, że w kościołach naszego powiatu mamy instrumenty (niektóre z nich to prawdziwe klejnoty), które nie tylko wspomagają sprawowaną liturgię, ale dzięki swym walorom muzycznym z powodzeniem służą także celom koncertowym.

W tym roku dźwięki organów, nazywanych "królami instrumentów", po raz szósty rozbrzmiewać będą podczas cyklu koncertów Jesieni Organowej w Powiecie Bieruńsko-Lędzkim. W trakcie kolejnych dziewięciu koncertów zagrają na nich nasi znakomici goście z kraju i zagranicy, prezentując atrakcyjny wybór utworów z bogatej literatury organowej

różnych epok. Wystąpią także inni soliści i zespoły, swym repertuarem i wykonaniem ukazując nam jak ponadczasowa i wartościowa jest muzyka stworzona przez wybitnych kompozytorów, którzy pozostawili po sobie przebogata spuściznę lub pojedyncze, ale do dziś uznawane za wybitne dzieła.

Zmarły w tym roku Ojciec Święty Jan Paweł II bardzo cenił wartość kultury i jej nierozzerwalność z życiem. Często w swoich naukach podkreślał konieczność funkcjonowania kultury w życiu, która ubogaca codzienność. *"Muzyka organowa staje się językiem tam, gdzie milknie słowo"* - stwierdził Jan Paweł II. Zatem posłuchajmy tego pięknego, uniwersalnego języka.

**Serdecznie Państwa witam na VI Festiwalu Muzycznym Jesień Organowa w Powiecie Bieruńsko-Lędzkim i zapraszam do udziału w koncertach!**

*Piotr Czarnynoga*  
*Starosta bieruńsko-lędzki*

Każdy piątek godz. 16.00 - Kino - Teatr "Jutrzenka"

## EPIDEMIA



Teatr Eksperymentalny Poszukiwań Twórczych

*Życie to teatr, a ludzie są w nim aktorami.  
Jeśli chcesz się oderwać od rzeczywistości i wyrazić siebie.  
Zapraszamy Epidemia.*

*Powiat Bieruńsko-Lędzki, Miasto Bieruń Bieruński  
Ośrodek Kultury, Miasto Łędziny, Miasto Imielin,  
Gmina Bojszowy, Gmina Chełm Śląski  
zapraszają na*

## VI FESTIWAL JESIEŃ ORGANOWA W POWIECIE BIERUŃSKO LĘDZIŃSKIM

**10.09. 30.10. 2005 r.**

Niedziela, 25.09.2005 r., godz. 18.00

Kościół p.w. Św. Walentego, Bieruń

Wykonawcy: Ireneusz Wyrwa organy, TADO Art Trio  
W programie: A.de Cabezon, Ch. Erbach, J. P.Sweelinck, D. Zipoli, W. A. Mozart, G. S. Mayr

Niedziela, 2.10.2005 r., godz. 16.00

Kościół p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa, Bieruń  
Wykonawcy: Zespół Kameralistów Miasta Mysłowice „Pro Arte et Musica”, Chór mieszany „Sursum Corda” przy parafii Chrystusa Króla w Hołdunowie, Zespół instrumentalny „Appassionato”

Przemysław Salamoński kierownik artystyczny i I dyrygent,  
Maria Zuber II dyrygent  
W programie: M. Zieleński, M. Mielczewski, G. G. Gorczycki,  
G. F. Haendel, P. Mascagni,  
C. Franck i in.

Niedziela, 9.10.2005 r., godz. 18.00

Kościół p.w. Matki Boskiej Uzdrawienia Chorych, Bojszowy Nowe

Wykonawcy: Magdalena Malec organy, Katarzyna Helwig-Osuch skrzypce (Mediolan)

W programie: G. Muffat, F. A. Bonporti, J. E. Eberlin, J. S. Bach,  
J. Speth, G. Tartini

Niedziela, 16.10.2005 r., godz. 16.30

Kościół p.w. Św. Klemensa, Łędziny

Wykonawcy: Marek Toporowski organy, Agata Kucz - flet  
W programie: N. Bruhns, G. F. Haendel, C. F. E. Bach, W. A. Mozart, M. Surzyński

Niedziela, 23.10.2005 r., godz. 15.30

Kościół p.w. Chrystusa Króla, Łędziny-Hołodunów

Wykonawca: Joachim Grubich - organy  
W programie: J. S. Bach, J. Brahms, C. Franck, M. Sawa, J. Łuciuk

Niedziela, 30.10.2005 r., godz. 18.00 Zakończenie Festiwalu,

Kościół p.w. Matki Bożej Szkaplerznej, Imielin  
Wykonawcy: Julian Gembalski organy, chór Kantorei Sankt Barbara, Orkiestra Śląscy Kameraliści, Wiesław Delimat - dyrygent

W programie: Magnificaty D. Buxtehudego, J. Pachelbela,  
J. S. Bacha

*Kierownictwo artystyczne festiwalu, prowadzenie koncertów:*  
**Roman Jochymczyk**

*Konsultacja programowa:* **prof. Julian Gembalski**

*Przygotowanie instrumentów:* **Henryk Jan Botor**

*Patronat medialny:* **TVP3 Katowice; Górnośląski Tygodnik Regionalny „Echo”**

*Wstęp na wszystkie koncerty - wolny*

*Sponsor festiwalu: Bank PKO BP SA*

**Bieruński Ośrodek Kultury****Dom Kultury „Gama”**

Bieruń ul. Chemików 45

zaprasza wszystkich chętnych na zajęcia:

**Taniec towarzyski****Grupa starsza „Elita”**

wtorki i czwartki godz. 19.30-21.30

**Grupa młodsza „Junior”**

wtorki godz. 17.00-18.30

**Grupa tańca nowoczesnego „Show Dance”**

wtorki godz. 18.30-19.30

**Zajęcia plastyczne****Grupa młodsza**

w każdy wtorek i czwartek o godz. 15.30 do 17.00

**Grupa grafiki**

w każdy wtorek i czwartek o godz. 17.00 do 18.00

**Dziecięca grupa kabaretowa**

środy godz. 16.00-18.00

**Grupa teatralna „Fantom”**

poniedziałki godz. 16.00-18.00

**Zespół muzyczny „Cover Band”**

piątki godz. 16.00-18.00

**Zespół muzyczny „Folk Band”**

piątki godz. 18.00-21.00

Zapraszamy chętnych umiejących grać na instrumentach dętych.



Świetlica Środowiskowa na ulicy Remizowej  
zaprasza na zajęcia:

poniedziałki- godz. 17.00

próby zespołu folklorystycznego „Nowobierunianki”

wtorki- godz. 15.30

zajęcia taneczne( zaczynamy od 04.10.)

wtorki- godz. 19.00

próby zespołu Gaudeamus( pierwsze zajęcia 27.09.)

środy- godz. 15.00

zajęcia plastyczne ( od 05.10)

środy-godz. 17.00

próby chóru „Harmonia”



# Kino-Teatr „Jutrzenka” zaprasza

na zajęcia, przeznaczone dla różnych grup wiekowych, gdzie każdy znajdzie coś dla siebie, prosimy przeczytać:

## PONIEDZIAŁKI

16.00 zajęcia taneczne dla najmłodszych, nauka tańca, a wszystko połączone z zabawą, oczywiście w miłej atmosferze..., czekamy na wszystkie dzieci....

17.00 zajęcia taneczne dla zaawansowanych- próby zespołu HOOREY

18.00 zajęcia taneczne dla początkujących, nauka tańca nowoczesnego, zapraszamy szczególnie tych, którzy nie chcą podpierać ścian na dyskotekach!

19.00 zajęcia wokalne, nauka śpiewu (instruktorem taneczno-wokalnym jest pani Aleksandra Parysz)

## WTORKI

16.10 zajęcia teatralne prowadzone przez panią Katarzynę Lenart

(adresowane dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych, ale mile widziani również młodzi uczestnicy)

17.00 BREAK DANCE- ćwiczenia najpopularniejszego tańca pod baczny okiem pana Dariusza Szulca.

## ŚRODY

17.00 próby chóru „Polonia”-zajęcia prowadzi pan Janusz Muszyński, wszystkich chętnych, zapraszamy!

18.30 warsztaty plastyczne dla dorosłych, zajęcia poprowadzi pani Zofia Łabuś.  
( pierwsze zajęcia do października, 05.10.)

## CZWARTKI

16.00 zapraszamy na spotkania teatru eksperymentalnego „Epidemia”, grupę prowadzi Michał Sabat.

## PIĄTKI

16.00 zapraszamy na próby zespołu folklorystycznego Bierunianki, gwarantujemy

## UWAGA ROWERZYŚCI !!!

Bieruński Ośrodek Kultury  
oraz

Towarzystwo Turystyki Aktywnej  
zapraszają na kolejne  
wycieczki rowerowe!!!



### 30 września- 2 października

Wycieczka w Góry Jeseniki,  
wyjazd o 6.00 z bieruńskiego  
ryнку:

I DZIEŃ TYCHY PRUDNIK (POCIĄG)  
- ZŁOTE HORY, RAMZOWA, SCHRONISKO  
PAPRESK, STARE MIASTO  
II DZIEŃ KRALIKI  
- ŹRÓDŁO POD ŚNIEŻNIKIEM  
III DZIEŃ JESENIK, PRZEŁĘCZ REJWIZ  
SZCZEGÓŁY: 60 km w ciągu dnia,  
w górzystym terenie,  
koszt ok. 85 zł ( pociąg, noclegi).  
UWAGA!!!

UCZESTNICY BIORĄ UDZIAŁ  
W WYCIECZCE NA WŁASNĄ  
ODPOWIEDZIALNOŚĆ!!!

### 22 października

Zakończenie sezonu rowerowego,  
wycieczka do Pszczyny ścieżką  
rowerową przez Wolę, powrót  
w godzinach wieczornych  
przez Kobiór ( konieczne oświetlenie).  
Wyjazd 22.10. o godz. 16.00  
-bieruński rynek.

## Brawo młodzi strażacy



Szymon Klys, Maciej Świerczek, Krzysztof Kudyba, Mateusz Kucz, Adrian Malcharek, Sebastian Pasterak, Tomasz Alfar, Beniamin Jamróz i Michał Palka - to grupa młodych nowobieruńskich strażaków która zajęła pierwsze miejsce na rozgrywanych 3 września VI Powiatowych Zawodach Sportowo Pożarniczych. Razem z nimi do zawodów przygotowywała się Marta Lenard, która jednak - z powodu choroby - nie wystartowała. Sukces młodych druhów jest tym większy, że w powiatowych zawodach brali

udział po raz pierwszy i to od razu pokonując doświadczonych rówieśników. Ponieważ startowali w kategorii 12-16 lat, możemy być spokojni o przyszłość OSP Bieruń Nowy. Duża w tym zasługa ich starszych kolegów, którzy poświęcili sporo czasu na szkolenie strażackiej młodzieży. W tych samych zawodach, w kategorii seniorów zwyciężyła drużyna z OSP Bojszowy. Bieruń Nowy zdobył miejsce drugie, Bieruń Stary - trzecie a reprezentacja Czarnuchowice czwarte miejsce. Gratulujemy.

Bieruński Ośrodek Kultury  
zaprasza na zajęcia

# Break Dance

w każdy wtorek o godz. 17.00  
Kino - Teatr "Jutrzenka"  
Bieruń, ul. Spiżowa 4

Zajęcia prowadzić będzie pan Dariusz Szulc



# Uroczysta sesja

**Zgodnie z wieloletnią tradycją, wrześniowa Sesja Rady Miasta ma uroczysty charakter: inauguruje Dni Bierunia, jest okazją do wręczenia tytułów "Zasłużonego dla miasta", rozpoczyna obchody Dożynek i wyrazem podziękowań rolnikom za ich całoroczny trud.**

Tak było również w tym roku, 7 września kiedy to, w świetlicy śródowniskowej przy ulicy Remizowej, spotkali się radni z zaproszonymi gośćmi.

Porządek uroczystości zmieniła nieco grupa przedsiębiorców, która chciała przedstawić radnym, swój protest, wobec projektowanej budowy supermarketów w Bieruniu Nowym.

Po krótkiej wymianie zdań, udzielono głosu pani Krystynie Bazowskiej która odczytała petycję przedsiębiorców do władz miasta i przekazała ją na ręce burmistrza Ludwika Jagody. (Więcej na ten temat, piszemy w innym miejscu tego wydania Rodni).

**Milą częścią uroczystości było wręczenie nagród laureatom konkursów na "Najpiękniejszą posesję, gospodarstwo rolne, balkon i blok".** Informowaliśmy o nim w poprzednim numerze. Dziś wspomnimy, że przyznano następujące miejsca: W kategorii najpiękniejsza posesja, zwyciężyli państwo Maria i Jerzy Kasprzyk, drugie miejsce zajęła posesja państwa Krystyny i Henryka Gąszcz, a trzecie - Renaty i Achillesa Bizackich. Ponadto posesje pani: Heleny Jaworskiej, Baron Barbary, Wojtaszek Anny, pana Augustyna Stompóra i pana Jerzego Dąbrowskiego otrzymały wyróżnienia.

W kategorii najpiękniejsze gospodarstwo rolne, zwyciężyły dwa gospodarstwa państwa Gabrieli i Franciszka Magierów i państwa Irelly i Eryka Figlów, wyróżnienie otrzymało gospodarstwo państwa Małgorzaty i Pawła Rogalskich.

W kategorii najpiękniejszy balkon, zwyciężył balkon państwa Ireny i Jana Małagów, drugie miejsce zajął balkon państwa Heleny i Norberta Figlów, a wyróżnienie otrzymał balkon państwa Renaty i Mariusza Pikula.

W kategorii najpiękniejszy blok, przyznane zostało tylko miejsce

II, które otrzymał blok przy ul. Granitowej 5 -5e, zgłoszony przez pana Mariana Matusiaka. Nagrody rzeczowe zostały wręczone zwycięzcom na uroczystej sesji dożynkowej natomiast wszyscy, którzy zgłosili się do konkursu pojedą na wycieczkę.

**W wystąpieniu burmistrza Ludwika Jagody, poświęconym rolnictwu w naszym mieście usłyszeliśmy między innymi:**

Zgodnie z przeprowadzonym Spisem Rolnym na terenie Bierunia zlokalizowanych jest 270 gospodarstw rolnych, których powierzchnia użytków rolnych wynosi powyżej 1 ha. Najwięcej dużych gospodarstw znajduje się w Ścierniach i w Bijasowicach. Na terenie miasta zlokalizowanych jest 5 gospodarstw użytkujących ponad 60 ha gruntów.

Ogólna powierzchnia użytków

w zasiewach ma już kukurydza, a następnie ziemniaki, buraki, rzepak, warzywa i inne. Obecnie, z uwagi na niską opłacalność chowu bydła i owiec

powstają jednak coraz większe połacie nieużytków, które zarastają chwastami rozsiewającymi się po użytkowanych polach. W tym miejscu chcieliśmy zaape-



użytki zielone przekształcać się w grunty orne. Obecnie częściej widać pasące się konie niż bydło. Już nie tylko Pan Tura ma konie w Bieruniu. Zauważamy również tendencję zaniechania uprawy i niewykonywania jakichkolwiek zabiegów przez właścicieli na swoich gruntach

lować do wszystkich właścicieli takich gruntów o dokonywanie zabiegów pielęgnacyjnych tj. przynajmniej dwukrotnego koszenia swoich gruntów.

Ze względu na nadprodukcję żywności rolnik w Unii obecnie traktowany jest nie tylko jako producent żywności, ale przede



rolnych w mieście wynosi ok. 2400 ha z czego ok. 2000 ha użytkowana jest przez rolników z Bierunia. Głównymi zasiewami są zboża, które stanowią ok. 70 % w strukturze zasiewów. Szacuje się, że drugie miejsce

mimo dopłat unijnych do użytków rolnych. Przodują w tym osoby posiadające inne źródło utrzymania, co związane jest z niską opłacalnością produkcji rolnej i trudnościami ze zbytem płodów rolnych. Skutkiem tego

wszystkim jako "pielęgniarkę krajobrazu". Liczymy, że i u nas do tego dojdzie i znikną tereny porośnięte chwastami.

Produkcja zwierzęca w mieście oparta jest w głównej mierze na 2 gatunkach zwierząt gospo-



darskich tj bydle mlecznym i trzodzie chlewnej. Chów owiec prawie zupełnie zaniknął. Trochę więcej pojawia się koni. Przyczyną tego jest zupełny brak opłacalności w naszym rejonie. Być może nasi rolnicy mieliby większą szansę przebicia się z własnym produktem, który jest lepszy niż unijny, gdyby mieli możliwość jego przetworzenia, magazynowania i przechowywania. Obecnie inwestowanie w tego rodzaju przedsięwzięcia jest dla pojedynczego rolnika, czy nawet grupy rolników nie do przejścia z uwagi na ogromne koszty inwestycyjne. Jednak zrzeszanie się rolników producentów jest konieczne, by przeciwstawić się skutecznie napływowi obcego produktu żywnościowego. Z uwagi na obniżający się poziom życia rolników stan umaszynowania się kurczy. Maszyny się starzeją, część nie nadaje się do użytkowania, a na zakup nowych nie ma pieniędzy. W tym zakresie niektórzy duzi rolnicy mogą liczyć na dotacje z unijnych funduszy. Środki te jednak bardzo trudno uzyskać. Dopłaty do użytków rolnych jakie obowiązują od wejścia Polski do Unii nie rekompensują obniżenia cen.

### ZASŁUŻENI DLA MIASTA

Tytuł taki jest zaszczytnym wyróżnieniem, mającym wyłącznie walor honorowy nadawanym przez Radę Miejską zarówno osobom fizycznym jak i prawnym. Procedurę postępowania w tych sprawach uchwaliła Rada Miejska 30 listopada 1999 r. Po raz pierwszy zastosowano ją w roku następnym.

W tym roku Rada Miasta wyróżniła tytułem "Zasłużony dla miasta Bierunia" dwie osoby i dwie organizacje. **Wyróżnienia te otrzymały proponowani przez Stowarzyszenie Miłośników 600-letniego Bierunia: Ochotnicza Straż Pożarna Bieruń Stary, dr Jan Czempas i Eugeniusz Jaromin oraz zgłoszona przez Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Bieruńskiej "Porąbek" Ochotnicza Straż Pożarna w Bieruniu Nowym.** W wygłoszonych przez radnych laudacjach mogliśmy usłyszeć między innymi:

**Ochotnicza Straż Pożarna w Bieruniu Nowym**, od 80 lat ratuje życie i zdrowie ludzi oraz chroni przed ogniem ich dobytek. Choć w roku 1925 strażacy z Bierunia Nowego dysponowali tylko jedną ręczną sikawką, skórzanymi hełmami i



wiadrami, które przechowywano pod mostem drogowym na Wiśle, a potem w szopie przy dzisiejszej ulicy Wawelskiej, swym zasięgiem obejmowała oprócz swojej miejscowości także: Czarnuchowice, Kopciowice, Bijasowice, Kopań i Ściernie. Dziś OSP Bieruń Nowy zrzesza 58 członków, którzy stale doskonalą swoje umiejętności. Duże znaczenie wychowawcze ma Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza, ciesząca się sporym zainteresowaniem wśród młodych ludzi. Jest więc zrozumiałe, że OSP Bieruń Nowy, jako jednostka profesjonalna (choć nie zawodowa), zajmuje czołowe miejsca w strażackich zawodach rejonowych.

**Z kolei jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej z Bierunia Starego** ma blisko 110 lat i jest jedną z najstarszych w Województwie Śląskim. Powołana 16 marca 1896 roku, liczyła początkowo 24 strażaków ochotników.

Po stuletniej działalności OSP Bieruń Stary została uhonorowana Złotym Znakiem Związku a później najwyższym odznaczeniem - Medalem Honorowym im. Bolesława Chomicza.

W 2000r jednostka OSP Bieruń Stary jako pierwsza w Bieruniu, została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo Gaśniczego co jest potwierdzeniem jej profesjonalizmu.

Strażacy z OSP Bieruń Stary, wielokrotnie uczestniczyli w ak-

należy zdobycie przez Brunona Rducha najpierw mistrzostwa Polski w kategorii juniorów, a później dwukrotnie - w 1979 i 1981 r. mistrzostwa Polski seniorów.

**Także dr Jan Czempas** był mocno zaangażowany w walkę

czach ratowniczo-gaśniczych nie tylko w naszym mieście. Obecnie OSP zrzesza 40 członków, w tym 25 czynnych. Wszyscy oni aktywnie uczestniczą w życiu gminy.

**"Zasłużony dla Miasta Bierunia" Eugeniusz Jaromin** szczególnie dał się poznać w okresie walki bierunian o przywrócenie samodzielności naszemu miastu. Wywodząc się ze środowiska nowobieruńskiego czynnie uczestniczył w zbieraniu podpisów wśród mieszkańców pod stosownymi petycjami. To dzięki jego inwencji, daleko wykraczającej poza obowiązki służbowe, zostały odnowione elewacje domów starówki w mieście podczas obchodów 600-lecia, a także do dziś podziwiać możemy wykonane specjalnie na tę okazję symboliczne bramy miejskiej: "Krakowską", "Opawską", studnię "Kadłub" i kamień milowy z oznakowaniem Kopca. Jako długoletni działacz Klubu Sportowego "Unia" Bieruń Stary - najpierw będąc zawodnikiem, a później trenerem sekcji badmintonu - przyczynił się do rozświetlenia miasta nie tylko w kraju, ale także poza jego granicami. Do najważniejszych osiągnięć prowadzonej przez niego sekcji

bierunian o przywrócenie miastu samodzielności administracyjnej. Biorąc czynny udział w delegacjach z petycjami w tej sprawie do władz państwowych w Warszawie, nie zważał na przykre następstwa natury politycznej ze strony władz miasta Tychy. Aktywnie uczestniczył też w obchodach 600-lecia nadania praw miejskich Bieruniowi. Jako członek zespołu ds. wydawnictw jest pomysłodawcą wydawania tzw. "Zeszytów Bieruńskich" w miejsce niemożliwej wówczas do wydania monografii Bierunia. Skompletował i zachował od zapomnienia zestaw blisko 200 zdjęć obrazujących dawne dzieje miasta. Jest współorganizatorem pracy władz samorządowych w mieście po roku 1991 pełniąc przez dwie kadencje funkcję radnego oraz rolę przedstawiciela miasta w Sejmiku Wojewódzkim. Po powołaniu w 1998 r. powiatu ziemskiego gmin: Bierunia, Łędzin, Bojszów, Chelmu Śląskiego i Imielina przez I kadencję pełni funkcję radnego powiatowego. Jest autorem wielu publikacji związanych z Bieruniem.

Sesję zakończył poczęstunek z udziałem licznie zaproszonych rolników.

# Przychodnia wygląda zdrowo.

**Pacjenci i lekarze odetchnęli z ulgą. Westchnienie to, było podwójnie głębokie. Po pierwsze zakończył się remont przychodni przy ul. Chemików i można będzie leczyć bez wywołanych remontem uciążliwości. Po drugie dzięki zakończonej pracy pacjenci będą obsługiwani w znacznie lepszych warunkach.**

Po przychodniach na Granitowej i Wawelskiej, również ta - przy ulicy Chemików gruntownie odmieniła swój wygląd.

Roboty obejmowały przebudowę dwóch budynków przychodni zdrowia - starego i nowego - oraz połączenie ich razem, poprzez zabudowanie dzielącej ich przestrzeni kolejnym budynkiem. Oprócz przebudowy

ścian, dostosowano do nowych warunków uzbrojenie podziemne i inne elementy zagospodarowania terenu. Na parterze starej przychodni znalazły się pomieszczenia związane z obsługą pacjentów. Rejestracja ogólna, poradnia rodzinna z gabinetem lekarza, pokój zabiegów pielęgnarskich i poczekalnia oraz poradnia internistyczna z gabi-



netem lekarskim, poradnia medycyny pracy, sanitariaty dla pacjentów, personelu medycznego oraz osób niepełnosprawnych oraz zespół pomieszczeń aptecznych z osobnym wejściem dla klientów i personelu. Na piętrze znajdują się laboratoria pracowni analitycznej, poradnia laryngologiczna, poradnia okulistyczna, sale rehabilitacyjne, pomieszczenie administracyjne i sanitariaty. Zgodnie z obowiązującymi przepisami, obiekt jest wyposażony w platformę do przewozu osób niepełnosprawnych. W przychodni znajduje się

również jednostka całodobowego pogotowia ratunkowego.

Prace remontowo-budowlane rozpoczęto 29 lipca 2003r., a zakończono 31 sierpnia 2005r. (prace wewnątrz budynku zakończono w marcu). Wykonawcą remontu jest PPHU "Carbud S.A.". Do nowej przychodni zostało zakupione nowe wyposażenie za ok. 38 tys. m.in.: meble biurowe, parawany, kozetki, boks do przewijania niemowląt itp. Roboty budowlane oszacowano na sumę ok. 2.500.000 (brutto). Do wykonania pozostał parking, nie objęty projektem.

## Przedsiębiorcy w parku (przemysłowym)

**Kolejne spotkanie członków, Bieruńsko-Lędzińskiej Izby Przemysłowo-Handlowej odbyło się 13 września w budynku Centrum Inicjatyw Gospodarczych. Prowadził je prezes BLIPH - Grzegorz Nowak.**

W trakcie spotkania zaproszeni burmistrzowie i wójtowie prezentowali bieżącą sytuację ekonomiczno-gospodarczą w gminach i miastach naszego Powiatu. To szczególnie cenna informacja dla wielu przedsiębiorców którzy w ten sposób mogą poznać dokonania i zamierzenia gospodarze w regionie oraz odpowiednio dostosowywać do nich swoją działalność.

Omówiono także korzyści i zobowiązania wynikające z faktu, że Bieruńsko-Lędzińska Izba Przemysłowo-Handlowa jest partnerem porozumienia w sprawie utworzenia Piastowskiego Parku Przemysłowego. Nasi przedsiębiorcy zapoznali się z informacją o aktualnym przebiegu prac nad przygotowaniem wnioskiem inwestycyjnym. Następnym punktem obrad było wystąpienie kandydata Platformy Obywatelskiej na Posła RP, pana Józefa Bergera. Tradycyjnie spotkanie zakończyła prezentacja nowo przyjętych firm. Tym razem były to: P.U.H. "Airco", P.H.U. "Coma", DK Studio.



## Maldor pięknieje

Firma remontowo-budowlana Bogdana Chmielewskiego za ponad 19 tys złotych, w ciągu miesiąca wykonała remont elewacji budynku w którym mieści się pub Maldor. To już kolejny budynek w Rynku (a właściwie przylegający) który zmienił swój wygląd. Na zdjęciu uchwyciliśmy ostatnie chwile remontu.



1387 r.

(192)

Jesteśmy razem  
od 1992 r.20 WRZESIEŃ 2005 Nr 18  
cena 1,00 zł

# Rodnia

DWUTYGODNIK SPOŁECZNO – KULTURALNY BIERUNIA



“Die Freunde unserer Freunde  
sind auch unsere Freunde”.

“Przyjaciele naszych przyjaciół  
są naszymi przyjaciółmi”.



Z finansowym wsparciem  
Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej.

Mit finanzieller Unterstützung  
der Stiftung für deutsch-polnische Zusammenarbeit.

## Przyjaciele naszych przyjaciół

Jak wielokrotnie zapowiadaliśmy tegoroczne Dni Bierunia miały wyjątkowo uroczysty przebieg. Przez trzy dni od 9 do 11 września gościliśmy delegacje mieszkańców i władz zaprzyjaźnionych z Bieruniem miast partnerskich: niemieckiego Gundelfingen i czeskiego Moravskiego Berouna. Byli też goście z ukraińskiego Ostroga z którym w czasie tej wizyty Bieruń podpisał umowę o partnerskiej współpracy.

Zgodnie z hasłem imprezy: “Przyjaciele naszych przyjaciół są naszymi przyjaciółmi”, gościliśmy również delegacje z miast zaprzyjaźnionych z miastem Gundelfingen czyli z francuskiego Meung sur Loire oraz położonego w dawnej NRD miasta Scheibenberg. Doniosłość wydarzenia oraz ilość imprez zorganizowanych z tej okazji, sprawiły, że zdecydowaliśmy się poświęcić Dniom Bierunia znaczną część Rodni.

# DZIEŃ PIERWSZY: POWITANIE

Nasi goście przyjechali do Bierunia 9 września i już po południu, o godzinie siedemnastej w Kinoteatrze Jutrzenka, odbyła się artystyczna inauguracja Dni Bierunia.

Ponieważ najłatwiej porozumiewać się przez sztukę, właśnie wernisaż wystawy prac artystów miast partnerskich, był pierwszym mocnym akcentem kilkudniowego programu. Wspólne podziwianie prac plastycznych, stworzyło

stycznym potraktowaniu natury przez rzeźbiarza. Mogliśmy też zobaczyć olejne obrazy **Brigit Gaming** oraz nastrojowe akwarele **Petera Ruhr**.

Zaprezentowano obrazy olejne **Wila Klausmana**, który urodził się we Freiburgu w



swobodną atmosferę, w której goście z pięciu miast z czterech krajów, szybko nawiązali kontakt, zawarli pierwsze znajomości lub powitali dawno niewidzianych przyjaciół. Niestety, tego dnia nie było z nami gości ukraińskich których podróż nieco się wydłużyła.

## ZBLIŻENIE PRZESZTUKĘ

Wracając do wystawy warto wspomnieć, że pięciu twórców specjalnie na tę okazję wytypowało po kilka eksponatów po to, by obok obrazów polskich można było oglądać także prace niemieckie i czeskie (obrazy i rzeźby). Trudno ocenić jednakowo wysoki poziom sztuki prezentowanych prac, za to generalnie widzom zdecydowanie najbardziej podobala się różnorodność tematyczna, kolorystyka oraz zróżnicowane techniki malarskie i rzeźbiarskie eksponatów. Dyskutowano nad złożonymi fakturami, rolą światła w odkrywaniu martwej natury, liczbą detali w tworzeniu artystycznych symboli, wartości pojedynczych kresów dla całości rysunku oraz reali-

Niemczech. Artysta zajmuje się malarstwem olejnym i grafiką, do jego ulubionych tematów należą polne krajobrazy i pejzaże marynistyczne, a także oryginalne abstrakcje, w których najważniejszą rolę odgrywa kolor.

**Zofia Łabuś** jest znaną i cenioną malarką, urodzoną w Bieruniu. Zajmuje się malarstwem akrylowym, olejnym i rysunkiem. Oprócz obrazów z elementami roślinnymi tak w zimnych, jak i ciepłych tonacjach, pokazała damski akt, przypominający nieco stylistykę znaną z dzieł Modiglianego z przełomu XIX i XX wieku, urozmaicony współczesnymi elementami i ciekawą kolorystyką.

**Roman Nyga** urodził się w Bieruniu Starym. W swojej twórczości porusza tematykę związaną ze Śląskiem, miejscem pochodzenia i tematyką religijną. Wśród jego obrazów dominują techniki mieszane, pozwalające za pomocą różnych środków wyrazu tworzyć wielowymiarowe symbole. Barwne elementy, kojarzące się niemal z mod-



nym kierunkiem pop-artu służą ciekawym przesłaniom artystycznym, układając się jak w kalejdoskopie nie tylko w religijne znaki.

**Małgorzata Rembierz-Tabaka** to również artystka urodzona w Bieruniu. Od lat 70. publikuje swoje grafiki i rysunki satyryczne w prasie krajowej i zagranicznej. Zajmuje się także malarstwem i rysunkiem. Takie też prace pokazano na

ny akt kobiecy oraz bardzo realistyczne portrety koni. Zwłaszcza wizerunki końskich fizjonomii wzbudzały niemal zainteresowanie ze względu na doskonale dopracowane i wypolerowane pociągnięcia dłuta, świadczące chyba o wielkiej miłości artysty do tych zwierząt.

Wystawa, ilustrująca rozmaite trendy współczesnej sztuki, pokazuje także podobieństwa



wystawie, gdzie najbardziej podobały się jej błękitno-czerwone skrzypce i oryginalnie naszkicowany pastelowy akt, wymagający bardzo wnikliwej obserwacji ze strony widza, być może nie od razu dostrzegającego dowcipną konstrukcję kreacji artystycznej.

**Radomir Zeman** mieszka i tworzy na Morawach Północnych w Morawskim Berounie. Wystawa pokazała drewnia-

zainteresowań artystów, żyjących i tworzących w różnych krajach Europy.

## HISTORIA I RELIGIA

Utrzymując się w artystycznej konwencji, przy pięknej, słonecznej pogodzie goście wyruszyli podziwiać nasz Rynek. Tu przewodniczący Rady Miasta - Jan Wieczorek, ze swadą opowiadał o historii tego miejsca i symbolicznie poszczególnych fragmentów Rynku. W





ruch poszły kamery i aparaty fotograficzne a nasi goście z podziwem rejestrowali każde

Był czas zadumy nad przeszłością oraz kwiaty i znicze, złożone przez władze wszyst-



wojny światowej. Następnie ksiądz prałat Jerzy Nyga w języku niemieckim przedsta-

na język francuski podjęła się żona burmistrza Gundelfingen pani Bentler.



słowo i uwieczniali każdą odnowioną kamieniczkę.

kich miast na grobach żołnierzy polskich i niemieckich poległych podczas drugiej



wił gościom historię kościoła św. Walentego oraz znaczenie kultu tego świętego dla mieszkańców Bierunia. Tłumaczenia

Powitalna kolacja z restauracji Stylowa zakończyła pierwszy dzień pobytu zagranicznych gości w naszym mieście.

## DZIEŃ DRUGI: Nie tylko oficjalnie.

**Sobotnia uroczystość w hali sportowej przy Gimnazjum nr 2 odbyła się ze sporym rozmachem.**

Najpierw Burmistrz Miasta Bierunia - Ludwik Jagoda, Burmistrz Miasta Gundelfingen - Reinhard Bentler, Burmistrz Miasta Scheibenberg - Wolfgang Andersky, Mer Miasta Meung Sur Loire - Christian Coute, Starosta Miasta Moravsky Beroun - Radomir Nohejl i Głowa Miasta Ostrog - Taras Pustowit - przy dźwiękach orkiestry KWK "Piast" i w asyście flag narodowych weszli na salę. Później, wprowadzono pocztę sztandarową, odegrano

hymn Unii Europejskiej i w ten sposób rozpoczęła się trzy częściowa uroczystość. Dwie części oficjalne, prowadził zastępca burmistrza Jan Podleśny. Złożyły się na nie: podpisanie aktu partnerstwa między miastami Bień i Ostróg z Ukrainy oraz podpisanie Deklaracji Miast Partnerskich przez burmistrzów sześciu zaprzyjaźnionych miast. Wśród gości obecni byli: senator RP - Klemens Ścierański, radny Sejmiku Wojewódzkiego

Józef Berger, starosta Piotr Czarnynoga, radni Bierunia z przewodniczącym Janem Wie-

czorkiem, szefowie największych zakładów pracy: dyrektor KWK "Piast" Lech Mielni-



**"Przyjaciele naszych przyjaciół  
są naszymi przyjaciółmi"**

### **Deklaracja Miast Partnerskich**

My niżej podpisani,  
przedstawiciele naszych lokalnych społeczności:  
Bierunia- Polska, Gundelfingen i Scheibenberg- Niemcy,  
Meung-Sur Loire- Francja, Moravský Beroun- Czechy  
i Ostrog- Ukraina

### **Deklarujemy:**

Tworzyć warunki do wzajemnej współpracy  
we wspólnym naszym domu- Europie,  
Ojczyźnie wolnych i niezawisłych narodów,  
darzących szacunkiem swą tożsamość, odrębność kulturalną  
oraz wspólne wielowiekowe dziedzictwo.

Pogłębiać kontakty naszych mieszkańców,  
w szczególności ludzi młodych,  
dla lepszego wzajemnego poznania się i zrozumienia.

Budować więzi przyjaźni, koleżeństwa i braterstwa,  
solidarności i pojednania.



Burmistrz Miasta Gundelfingen

Reinhard Bentler



Starosta Miasta Moravský Beroun

Radomír Nohejl



Głowa Miasta Ostrog

Taras Pustowit



Mer Miasta Meung-Sur Loire

Christian Couté



Burmistrz Miasta Scheibenberg

Wolfgang Andersky



Burmistrz Miasta Bierunia

Ludwik Jagoda

Bieruń, dnia 10.09.2005 r.



**M**y, radni i burmistrz miasta Ostrog oraz radni i burmistrz miasta Bieruń, działając w imieniu mieszkańców naszych miast, kierując się ich wolą i zainteresowaniami, pragniemy rozwijać współpracę, wzmacniać przyjaźń i partnerstwo pomiędzy naszymi społecznościami.

Jesteśmy świadomi, mając na uwadze historyczną przeszłość naszych Państw, że nasze narody w pamięci zachowują jej lepsze strony.

W historycznie ciężkich czasach wielu Ukraińców i Polaków, nie zważając na swą przynależność narodową, dla przetrwania, służyło sobie wzajemną pomocą.

Pomiędzy naszymi narodami zawsze istniały więzi przyjaźni, wzajemnego szacunku, dążenie do wolności, ochrona ludzkiej godności oraz wola wzajemnego przebaczenia i pojednania.

Znamiennym jest, że współpraca naszych miast rozpoczęła się w roku, który został ogłoszony rokiem Polski na Ukrainie. Nasze narody jednoczy podobieństwo historii i kultury oraz związki rodzinne i etniczne.

Zobowiązujemy się rozwijać partnerstwo i przyjaźń pomiędzy naszymi społecznościami, podtrzymywać ducha wolności i braterstwa, kierować się wartościami chrześcijańskimi, stwarzać możliwości do szerokiej wymiany pomiędzy mieszkańcami, a w szczególności młodzieży i dzieci, propagować i wspierać historyczne i kulturowe tradycje naszych miast.

Ze wszelkich miar będziemy dokładać starań w celu rozwijania dobrosąsiedzkich stosunków naszych miast. To będzie nasz wkład w tworzenie i rozwijanie Zjednoczonej Europy.

**Д**епутати міської ради і міський голова міста Острога та депутати гміни і бурмістр міста Берунь від імені своїх територіальних громад керуючись їх волею та інтересами прагнемо розвивати співпрацю, зміцнювати дружбу та партнерство між нашими громадами.

Усвідомлюємо що маючи важке історичне минуле двох держав, наші народи пам'ятають кращі його сторінки.

У скрутні доленосні часи багато українців та поляків, незважаючи на національність, допомагали та підтримували один одного.

Між нашими народами завжди існувала дружба, прощення, взаємоповага, прагнення до волі та збереження людської гідності.

Відродно що єднання наших міст розпочалося в рік який оголошено роком Польщі в Україні. Наші народи об'єднують спорідненість історії та культури ріднини та етнічні зв'язки.

Ми зобов'язуємося розвивати партнерство і дружбу між громадянами міст Острога та Берунь, підтримувати дух свободи та братерства, орієнтуватись на християнські цінності, створювати можливості для широкого обміну делегаціями, в тому числі молодіжними і дитячими, пропагувати і зберігати історичні та культурні традиції міст-побратимів.

Усіляко підтримуватимемо дружні і братерські стосунки та докладатимемо зусиль для розвитку добросусідських взаємин наших міст. Це буде наш внесок у розбудову та розвиток об'єднаної Європи.

Podpisano w Bieruniu, dnia 10.09.2005 r.

W imieniu Miasta Bieruń

Від імені міста Острога

Ludwik Jagoda  
Burmistrz Miasta Bieruń

Тарас Пустовіт  
Острозький міський голова







czuk i prezes ZTS "ERG" S.A - Jerzy Olek, przewodniczący Stowarzyszenia Partnerskiego Bieŗń - Gundelfingen - prof. Werner Rynski, przedstawiciele miast partnerskich oraz mieszkańcy Bieŗnia.

\* \* \*

#### **Przemówienie powitalne wygłosił Burmistrz Miasta Bieŗnia - Ludwik Jagoda który powiedział między innymi:**

Gorąco dziękuję wszystkim uczestnikom za przyjęcie zaproszenia i przybycie na dzisiejsze spotkanie. Szczególnie serdecznie dziękuję Panu Profesorowi Wernerowi Rynskiemu, który dzisiejsze spotkanie uświetnił swoją obecnością, łącznie z kilkudziesięcioosobową delegacją. Żywię nadzieję, że wszyscy są przyjmowani i goszczeni w naszym mieście, jak pierwsi wśród równych. Spotykamy się w tym międzynarodowym gronie, by wyrazić wolę i potwierdzić zamiary umacniania dobrosąsiedzkich więzów przyjaźni, tworzyć warunki do poznawania historii i kultury naszych narodów. Chcemy wspólnie budować europejski dom, by młode pokolenia naszych miast i narodów, mogły żyć w pokoju, mimo różnorodności kultur.

W dniu dzisiejszym będziemy uczestniczyć również w uroczystości podpisania Aktu Partnerstwa Miasta Bieŗnia z Ukraińskim miastem Ostrog. Następnie burmistrz przypomniał najważniejsze fakty z historii naszego miasta, po czym zakończył: Drodzy Goście, oczywiście znamy swoje miejsce w Szyku Europejskim, doprowadzenie do standardów życia naszych przyjaciół z Niemiec, czy Francji wymaga od nas zdyscyplinowania i determinacji w działaniu. Chcę powiedzieć, że mieszkańcy Bieŗ-

ponownego i częstego odwiedzania miasta Bieŗnia.

\* \* \*

**Słowo powitania z okazji spotkania miast partnerskich w Bieŗniu, wygłosił też dr. Reinhard Bentler Brmistrz Gminy Gundelfingen, który powiedział między innymi:** To międzynarodowe spotkanie partnerstw w Bieŗniu, w którym bierzemy udział ze szczególną radością i wdzięcznością, jest wspaniałym wydarzeniem.

W myśl motta "Przyjaciele naszych przyjaciół są także naszymi przyjaciółmi", spotyka się w naszym partnerskim mieście Bieŗniu 6 ze sobą związanych miast z Polski, Czech, Ukrainy, Francji i Niemiec. Używamy



nia ją mają a w obiektywnych ocenach, potrafią to dostrzec i podkreślić. Mam nadzieję, że moje wystąpienie Państwa i Państwa rodaków zachęci do

mi przyjaciółmi", spotyka się w naszym partnerskim mieście Bieŗniu 6 ze sobą związanych miast z Polski, Czech, Ukrainy, Francji i Niemiec. Używamy

znanej polskiej gościnności i wzmacniamy przyjaźń między sobą. Zdajemy sobie sprawę z różnorodności i bogactwa kultur w Europie i jesteśmy dumni z tego, iż możemy budować Europejski Dom(...) Partnerskie spotkanie w Bieŗniu, jest jednakże punktem kulminacyjnym w historii naszych partnerstw. Skłaniamy się ku poszerzaniu horyzontów i możliwości pielęgnowania przyjacielskich kontaktów w stronę Czech i Ukrainy. Wszyscy jesteśmy częścią wspólnej Europy(...) Za zaproszenie i organizację tego spotkania dziękuję miastu Bieŗń, w szczególności zaś Panu Burmistrzowi Ludwikowi Jagoda oraz Przewodniczącemu Rady Miasta Panu Janowi Wieczorkowi.

**Z kolei Prof. Werner Rynski, Gundelfingen stwierdził:** Jako honorowy obywatel miasta Bieŗnia i przewodniczący Niemiecko-Polskiego Stowarzyszenia partnerskiego Gundelfingen, mam zaszczyt przywitać Państwa na tak wielkiej uroczystości, a przy okazji - krótko przedstawić nasze Stowarzyszenie.

Kontakt z Bieŗniem został nawiązany już w 1978 roku i do tej pory był prowadzony bez przerwy. W czerwcu 1997 zostało nawiązane oficjalne partnerstwo między Gundelfingen a Bieŗniem. Od tego czasu, kontakty ulegały wzmocnieniu; wiele licznych grup, jak również pojedynczych osób, odwiedziło Niemcy i Polskę. Szczególnym zadaniem Niemiecko-Polskiego Stowarzyszenia Partnerskiego Gundelfingen jest od wielu lat to, aby te kontakty pielęgnować i wspierać. Stowarzyszenie z siedzibą w Gundelfingen liczy w dniu dzisiejszym prawie 90 członków; również tytu w Bieŗniu. Jest to jedno z większych Niemiecko-Polskich Towarzystw i przypuszczalnie jedynie liczące członków zarówno w Niemczech, jak i w Polsce.

**Po wystąpieniach Burmistrz Miasta Bieŗnia - Ludwik Jagoda i Głowa Miasta Ostrog - Taras**





**Pustowit, podpisali Akt Partnerstwa pomiędzy naszymi miastami który publikujemy w innym miejscu tego wydania Rodni.**

#### **Głowa Miasta Ostrog - Taras Pustowit stwierdził:**

Pisarze, publicyści, politycy często nazywają Europę Starym Światem. W ten sposób podkreślają trwałość tradycji, długowieczność historii, rozwój cywilizacji oraz jej rolę misyjną w świecie. I rzeczywiście tak jest. Popatrzmy na ludzi, których dzisiaj zgromadziła gościnna polska ziemia. Jesteśmy wszyscy przedstawicielami społeczeństw, historia których mocno się przeplata. (...) Miasto Ostrog jest najmłodszym miastem w gronie miast zaprzyjaźnionych z Bieruniem, ale to tylko, zachęca nas do dalszych intensywnych kroków. Nasze spotkania już pokazały, że możemy łatwo znaleźć wspólny język, a wspomnienie spotkań z kolegami, wywołują ciepłe uczucia. (...) Społeczność miasta Ostrog, Radni Rady Miasta upoważnili mnie nie tylko do podpisania dzisiaj aktu partnerstwa, ale również do przekazania Pań-

stwu najszczerzych pozdrowień, drodzy koledzy.

**W kolejnym punkcie spotkania Burmistrz Miasta Gundelfingen - Reinhard Bentler, Burmistrz Miasta Scheibenberg - Wolfgang Andersky, Mer Miasta Meung Sur Loire - Christian Coute, Starosta Miasta Moravsky Beroun - Radomir Nohejl, Głowa Miasta Ostrog - Taras Pustowit i Burmistrz Miasta Bierunia - Ludwik Jagoda, uroczystie podpisali Deklarację Miast Partnerskich, którą publikujemy w innym miejscu tego wydania Rodni.**

Każdy z gości wpisał się do Księgi Pamiątkowej i otrzymał okolicznościowe prezenty: album o Bieruniu, akwarelę z Bierunia oraz witraż z herbami miast partnerskich.

**Mer Miasta Meung Sur Loire - Christian Coute, zabierając głos stwierdził między innymi:** Z wielką przyjemnością przybywamy dzisiaj do Bierunia, na spotka-

nie miast partnerskich. Spotkanie jakże europejskie i brater-

dzękuję za zaproszenie. Jest to dla nas niezwykła okazja poznania waszego pięknego miasta i okolicy w której mieszkacie, okolicy bogatej w wydarzenia historycznie i kulturalne.

Dla niejednego Francuza, wasz kraj wydaje się odległy, a dla większości, jest prawie nieznan. A przecież przyjaźń polsko-francuska trwa od wieków(...) W imieniu wszystkich mieszkańców Meung sur Loire, serdecznie zapraszam Państwa delegację, do złożenia nam wizyty wiosną przyszłego roku. Będzie to kolejny krok w procesie zaprzyjaźniania się naszych miast.

Związek miast partnerskich podjęty decyzją władz lokalnych, pozostanie tylko dokumentem z podpisami, jeśli nie stworzymy warunków do wzajemnego promowania kultury czy sportu. Do spotkań wszelkiego rodzaju, między naszą młodzieżą, lub po prostu



skie. W imieniu całej delegacji i moim własnym, serdecznie

wokół stołu, delektując się dobrym kieliszkiem czy potrawą.





w różnych językach, zakończył to niezwykle spotkanie.

## W BIERUNIU NOWYM

Sobotnim popołudniem mury Gimnazjum nr 1 rozbrzmiały radosnymi śląskimi przyśpiewkami. Stało się tak za sprawą "Śląskiej Biesiady" specjalnie przygotowanej dla delegacji z krajów partnerskich Bierunia. Były tańce, przyśpiewki, wystawa fotograficzna i ekologiczna oraz śląski poczęstunek. Na wstępie wszystkich zgromadzonych powitał dyrektor Gimnazjum nr 1 Grzegorz Bizacki, który nawiązał do współpracy miast partnerskich i nadmienił, iż już w październiku, planowane są dwie wizyty przygotowawcze w ramach współpracy szkół: jedna w Morawskim Berounie (za sprawą uzgodnień z dyrektorem tamtejszej szkoły) oraz druga w Normandii (w związku z współpracą w ramach programu Unii Europejskiej - Socrates Comenius).

Podczas występów na sali gimnastycznej wszystkich gości urzekł słowiczy śpiew Gimnazjalnego Zespołu Instrumentalno - Wokalnego pod batutą Marka Reguły - nauczyciela muzyki. Podobały się również występy grupy tanecznej, która wspaniale zatańczyła trojaka.



kim ale szczególnie podbił serca Francuzów. Natomiast iście sportowy aplauz, towarzyszył występom pięknych dziewczyn -cheer leaderek i ich niezwykłym układom taneczno-gimnastycznym. Usłyszeliśmy też kilka utworów wokalnych w wykonaniu naszych młodych artystów. To, że sport łączy ludzi, wiemy wszyscy. Sportowa rodzina Bigosów zdobywa laury w salach całej Europy, tu dała porywający pokaz wschodnich sztuk walki. Występ zespołu nauczycielskiego Teacher's Band", który zaprezentował kilka piosenek

Przecież oba nasze narody słyną z dobrej kuchni.

## WSPANIAŁE

### WIDOWISKO

Tak zakończyła się oficjalna część uroczystości a rolę konferansjera przejęła Joanna Lorenc nauczycielka z Gimnazjum nr 2 w Bieruniu. Część artystyczną rozpoczęła instrumentalna wersja "Ody do radości" Ludwika van Bethovena przygotowana przez uczniów SP -1 i Gimnazjum nr 2 pod kierunkiem Agaty Parysz Urbaś. Następnie obejrzelśmy entuzjastycznie przyjęte wykonanie Poloneza - polskiego tańca narodowego i wiązanek tradycyjnych tańców ludowych naszego regionu.

"Kan-kan" w wykonaniu gimnazjalistek, podobał się wszyst-





Po występach nasi zagraniczni goście mieli okazję poznać niektóre kółka zainteresowań działające w szkole. Obejrżeli również gotowe boiska tartanowe, przyjrżeli się budowie nowej hali sportowej, zwiedzili Bieruń Nowy a na pamiątkę zasadzili 6 dębów przy parkingu obok kościoła Najświętszego Serca Pana Jezusa.

## MUZYKA I PLASTYKA W KOŚCIELE

Wieczorem, w kościele parafialnym pw. Św. Bartłomieja, zagrała do naszych gości oraz licznie przybyłych mieszkańców - Orkiestra Kameralna Miasta Tychy "Aukso", która należy do najwybitniejszych polskich zespołów kameralnych.

W wypełnionym po brzegi kościele, zespół pod dyrekcją Marka Mosia, zagrał wspaniały koncert a na życzenie publiczności, musiał wielokrotnie bisować. W programie koncertu inauguracyjnego "VI Jesień Organową" znalazły się utwory krajów z których pochodzą nasi goście. Usłyszeliśmy więc kompozycje: A. Jarzębskiego, G.Ph. Telemana, F.Chopina, G. Lekeu,

J. Suka, I.Paderewskiego i Wojciecha Kilara.

Poświęcenie przez ks. proboszcza Waleriana Ogiermana obrazu "Świętej Rodziny" zakończyło ten pełen wrażeń dzień. Warto wiedzieć, że w kościele pw. Św. Bartłomieja, w bocznym ołtarzu, w północnej kaplicy znajdowały się kolejno dwa takie obrazy. Co ciekawe, obydwie powstały w czasach trudnych dla bieruńskich rodzin. Dzisiejsze czasy również nie zawsze, są dla rodzin łatwe. Stąd starania księdza proboszcza Waleriana Ogiermana, aby obraz "Świętej Rodziny" powrócił do bieruńskiej świątyni. W projekcie odnowienia kościoła z 1997 roku, została ukazana nowa, trzecia wersja obrazu. Inicjatywa znalazła poparcie w Gundelfingen, w Bieruniu, jak również wśród parafian bieruńskich mieszkających w kraju i za granicą. Wielkoformatowy obraz autorstwa artysty malarza Romana Nygi, nawiązuje w sensie plastycznym, do kształtu dawnego ołtarza, który znajdował się w tej kaplicy oraz do istniejącej kompozycji ołtarza w kaplicy południowej.



**INFOLINIA AIGO:**  
 0 801 80 88 88

AIGO

pożyczki gotówkowe  
+ przyjaciele = nagrody

przyjazne pożyczki  
gotówkowe

bez poręczycieli od 500 do 5000zł  
min. dochód 500zł

**AIG BANK**  
 POLSKA SA

Tychy  
 ul. Grota Roweckiego 63

Szczegóły promocji w placówce

# DZIEŃ TRZECI: Dożynki

Niedzielne dożynki tradycyjnie rozpoczęła Msza Święta koncelebrowana tym razem w kościele p.w. św. Barbary pod przewodnictwem ks. proboszcza Andrzeja Bartosza.



Delegacje rolników ze starostami dożynek panią Urszulą Sośniok i panem Romanem Podbiół na czele złożyły u stóp ołtarza tegoroczne plony. Istotnym fragmentem tej wyjątkowej mszy było dzielenie się chlebem, z miłym zaskoczeniem przyjęte przez naszych zagranicznych gości.

Około godziny 14 na estradzie przy Szkole Pod-

mana Podbiół. Przywitał też Gospodarza Dożynek - burmistrza Ludwika Jagodę z żoną Łucją, przewodniczącą Rady Miejskiej Jana Wiczorka, radnych z rodzinami, Proboszczów i Wikarych Bieruńskich Parafii, dyrektora Bieruńskiego Ośrodka Kultury Zofię Łabuś, starostę Powiatu Bieruńsko - Łędzińskiego - Piotra Czarnynogę, przedstawicieli sąsiednich



stawowej nr 3 rozpoczął się ceremonial dożynkowy.

Konferansjer powitał wszystkich gości przedstawicieli miast partnerskich z: Gundelfingen - Niemcy, Morawskiego Berouna - Czechy, Ostroga - Ukraina, Meung-sur-Loire - Francja, Scheibenbergu - Niemcy. Szczególnie serdecznie powitał wszystkich rolników z rodzinami, oraz starostów dożynek panią Urszulę Sośniok i pana Ro-

urzędów i gmin, pracowników bieruńskiego urzędu miejskiego oraz podległych mu jednostek organizacyjnych wraz z rodzinami oraz sponsorów, a przede wszystkim mieszkańców Bierunia.

Po krótkim powitaniu przed estradę wjechały korowody, a każdy z nich prezentował własny program artystyczny. Zabawne scenki rozkręciły publiczność, która oklaskami nagrodziła rolników- arty-

stów. Zaś międzynarodowe jury, w skład którego weszli goście z miasta partnerskich oceniło wygląd korowodów i zaprezentowany program. Zgodnie z werdyktem

miejsce pierwsze i 272,5 pkt. zajął Bieruń Stary, drugie miejsce i 258 pkt. otrzymały Ściernie, trzecie miejsce i 253 pkt. zajęły Czarnuchowice, czwarte miejsce i 239 pkt. otrzymały Bijasowice a miejsce piąte i 188 pkt. otrzymał Bieruń Nowy.

Tegoroczny program obrzędowy przygotował Zespół Folklorystyczny "Ściernianeczki" pod kierunkiem Krystyny



Czajowskiej oraz instruktora muzycznego zespołu pana Bernarda Lichoty.

Po uroczystym przekazaniu przez starostów dożynek chleba z tegorocznych zbiorów burmistrzowi Ludwikowi Jagodzie, mogliśmy obejrzeć występy folklorystyczne zespołów "Bierunianki" (gdzie kierownikiem grupy jest pani Magdalena Miernik) oraz "Nowobierunianki" (gdzie kierownikiem grupy jest pani Małgorzata Berkop). Prezentacja programu przygotowanego przez nauczycieli i uczniów bieruńskich szkół oraz dyrektora Ośrodka Edukacji - panią Krystynę Czajowską zainteresowała nie tylko rodziców. Mimo zmiennej pogody, pod sceną stale znajdowało się wielu ludzi gorąco oklaskujących najmłodszych artystów. Nic dziwnego, skoro na scenie wystąpiły przedszkolaki z Przedszkola nr 2 w Bieruniu, młodzi artyści ze Szkoły Pod-

stawowej nr 3 oraz uczniowie Gimnazjum nr 1.

Występ zespołu tanecznego "Hoorey" pod kierunkiem pani Aleksandry Parysz, działającego w Bieruńskim Ośrodku Kultury - w Kino-Teatrze "Jutrzenka", szczególnie przypadł do gustu młodzieżowej publiczności.

Estrada to jedno ale przecież dożynkowe świętowanie toczyło się na różnych płaszczyznach. Na parkingu przed szkołą pełno było stoisk, kiermaszy i mini wystaw. Dużym zainteresowaniem cieszyła się wystawa produktów rolnych przygotowana przez Zofię Kulę, Annę Kulas i Urszulę Kurpierz.

Najprzedniejszy miód proponowali pszczelarze z koła Bieruń i Bojszowy: Stanisław Czempas, Damian Siwek, Ryszard Urbańczyk, Kazimierz Wiśniowski.

Wędkarze przybyli w silnej ekipie. Polski Związek Wędkarski koło Bieruń Nowy reprezentowali Henryk Gąszcz, Czesław Zajas, Ryszard Wróbel, Wacław Jakubowski a Koło nr 2 Polskiego Związku Wędkarskiego z Bierunia Starego: Czesław Solecki, Henryk Kopeć, Bronisław Smoter i Roman Panek.

Pracownicy Spółdzielni "Jedność" częstowali "słodkim kusikiem" - ciastkiem które ma szansę stać się regionalnym przysmakiem. Panowie Karol Gorywoda, Tomasz Tura, Jan Labus, Krystian Michalik i Zenon Adamik z koła Łowieckiego "Łabędź" z dumą prezentowali co ciekawsze okazy.

Około godziny siedemnastej ogłoszono wyniki konkursów na najładniejszą: koronę, ko-





rowód, oraz ogródek, balkon i posesję. O dwóch ostatnich konkursach już wspomnieliśmy. Teraz, wypada powiedzieć o konkursie koron. Gospodynie bardzo poważnie podchodzą do tego konkursu i wkładają wiele pracy, zmysłu artystycznego i serca, aby wypaść jak najlepiej. Nic dziwnego, że komisja, co roku, ma trudne zadanie.

Przy Koronie ze Ścierni pracowały panie i panowie: Agnieszka Nagi, Grażyna Nagi, Zdzisława Kornaś, Teresa Duży, Elżbieta Gawęłczyk, Gertruda Dutka, Janina Piłka, Helena Janota, Monika Myszor, Elżbieta Janota, Marzena Figiel, Mateusz Nagi i Piotruś Nagi, Maria Sitko, Renata Figiel, Krystyna Janota, Teresa Myszor i Małgorzata Myszor. Zboże dali Jan Hadryan, Józef Różyczka, Bernard Grzesica, Szczepan Sitko i Marek Nagi. Natomiast Bijasowicka ko-

rona jest dziełem pań z Koła Gospodyń Wiejskich wśród których znalazły się: Urszula Podbiół, Teresa Morkisz,

z tych koron: Ściernie lub Bijasowice. Tymczasem, nos mnie zawiódł. Tym razem, pierwsze miejsce i 144 punk-

125 pkt. otrzymała korona z Bijasowic, piąte miejsce i 109,5 pkt. otrzymała korona z Bierunia Nowego a miejsce szóste i 108 pkt. otrzymała korona z Czarnuchowic. Już z tej punktacji wynika, że również w tym roku poziom był tyleż wysoki, co wyrównany. Gratuluję

Dożynkowy wieczór wypełniły koncerty zespołów: rockowego Avalanche i country'owego "Jan Mason Band".

**Z gwiazdorskim opóźnieniem na scenie pojawił się zespół Kombi. Nie ma zysku, Nietykałni, Kochać cię za późno, Słodkiego miłego życia...** Te i wiele wiele innych piosenek, porwały do

wspólnego śpiewu kilkutysięczną publiczność i niosły się aż po Ściernie, Bijasowice i Czarnychowice. Reaktywowana niedawno grupa Grzegorza Skawińskiego,



Genowefa Budny, Barbara Sajdok, Teresa Bukańska, Maria Zagdańska, Ewa Janik i Urszula Kolny.

Przyznam uczciwie, że liczyłem na to, iż wygra jedna

ty otrzymała korona z Bierunia Starego, drugie miejsce i 136 pkt. otrzymała korona z Jajost, trzecie miejsce i 133pkt. otrzymała korona z Ścierni, czwarte miejsce i



przypadła do gustu kilku pokoleniom a pod sceną, równie żwawo tańczyły matki i córki. No cóż: *Każde pokolenie ma własny czas, Każde pokolenie chce zmienić świat, Każde pokolenie odejdzie w cień. A nasze nie?*

Na razie, w cień odeszły tegoroczne dożynki. Niestety, są już tylko wspomnieniem. Ale jakże miłym. Organizatorom,

Bieruńskiemu Ośrodkowi Kultury należą się duże brawa, bo chociaż w tym roku, na brak imprez podczas Dni Bierunia nie mogliśmy narzekać, to jednak dożynki były mocnym akcentem tych obchodów.

Mniej więcej w czasie koncertu, w restauracji Adria odbyło się uroczyste pożegnanie zagranicznych delegacji.



## DZIEŃ CZWARTY: Ostatki



Poniedziałek - to przede wszystkim spotkanie w Jutrzence, członków Niemiecko - Polskiego Stowarzyszenia Partnerskiego Bieruń - Gundelfingen, przygotowane we

współpracy z przewodniczącymi Stowarzyszenia prof. Wernerem Rynskim i Janem Wiczorkiem. Spotkanie, które zgromadziło gości z Polski, Niemiec i częściowo z Francji,

rozpoczęło widowisko słowno-muzyczne pełne humoru i tańca w wykonaniu zespołu wokально-tanecznego "Ychtis" z Piekar Śląskich. Do zespołu należą dziewczynki w wieku od 8 do 14 lat pochodzące z kilku miast Górnego Śląska: Bytomia, Chorzowa, Piekar Śląskich i Katowic. Od 2002 roku repertuar zespołu stanowią niemal wyłącznie piosenki komponowane do wierszy jednego z najwybitniejszych

współczesnych polskich poetów ks. Jana Twardowskiego, którego tomiki osiągają nakłady wyższe niż książki polskich noblistów: Miłosza czy Szymanowskiej. Widowisko powstało przy udziale znanych nie tylko w Polsce artystów, między innymi: Ewy Urygi - jednej z najlepszych wokalistek jazzowych i muzyki Gospel porównywanej do amerykańskiej wokalistki Elli Fitzgerald i Jacka Wójcickiego - artysty ze słynnej "Piwnicy pod Baranami" w Krakowie.



Tegoroczne Dni Bierunia za nami. Był to czas pracy, zabawy i spotkań, których efekty poznamy w przyszłości. Bieruń i Bieruniacy zaprezentowali się godnie. Goście pełni podziwu podkreślali, że są wręcz oczarowani zmianami jakie zaszły w naszym mieście. Urzekło ich zwłaszcza bogactwo życia artystycznego, wspaniała postawa i zaangażowanie młodzieży. **Burmistrz Gundelfingen Reinhard Bentler** powiedział, że choć przyjeżdża do Bierunia co kilka lat, za każdym razem na nowo odkrywa nasze miasto gdyż tak wiele się tu zmienia. **Głowa miasta Ostrog Taras Pustowit** dodaje: hala sportowa przy gimnazjum, komenda policji, nowe drogi i chodniki w ciągu roku tak się zmieniły, że marzyłby o takim tempie zmian w swoim mieście. Natomiast **mer francuskiego miasta Mueng sur Loire Christian Coute** dodaje, że trochę obawiał się przyjazdu do Polski, do nieznanego mu miasta. Po tym co tu zobaczył uważa, że Bieruń nie różni się od miast nad Sekwaną czy Loarą i chętnie podpisałby z nami umowę o partnerskiej współpracy.

Nawet jeśli te miłe słowa uznamy, za uprzejmości pod adresem gospodarzy, to było ich tak wiele, że jeśli tylko cząstka tego jest prawdziwa, możemy być dumni ze swojego miasta.

## PODZIĘKOWANIE

Burmistrz Miasta Bierunia składa gorące podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do zorganizowania i przeprowadzenia uroczystości podpisania Aktu Partnerstwa i Deklaracji Miast Partnerskich oraz uroczystości dożynkowych. Szczególne podziękowania: rolnikom, starostom Dożynek, mieszkańcom, chórowi, który uświetnił Mszę dożynkową, Dyrektorom jednostek organizacyjnych gminy za zaangażowanie w organizację uroczystości, proboszczom i księżdom bieruńskich parafii, zespołom folklorystycznym za występy dożynkowe, Orkiestrze Kopalni Węgla Kamiennego "Piast" za uświetnienie uroczystości, organizatorom

korowodów i koron dożynkowych, sponsorom, Straży Miejskiej i Policji za zabezpieczenie terenu imprez i czuwanie nad bezpieczeństwem mieszkańców i gości, pedagogom bieruńskich szkół: Marii Bąk, Wiesławowi Bigosowi, Grzegorzowi Bizackiemu, Zuzannie Bizackiej, Małgorzacie Dziedzioch, Izabeli Koziorz, Grzegorzowi Kozubowi, Grażynie Kubicy, Cecylii Lichocie, Joannie Lorenc, Wojciechowi Majkowskiemu, Krystynie Mieszczak, Agacie Parysz-Urbaś, Justynie Pociennik, Wandzie Rak, Iwonie Rogalskiej, Tomaszowi Wesołowskiemu, Krystynie Wróbel oraz dzieciom i młodzieży za występy.

Rozmowa z Kazimierzem Chajdasem pasjonatem wędkarstwa i propagatorem tego sportu.

# Przyjazne wędkarstwo

**Rodnia:** Od kiedy zajmuje się pan wędkarstwem, czy ktoś pana zachęcał do wędkowania?

**Kazimierz Chajdas** To już trwa ponad 27 lat. Mieszkam w Bieruniu Zabrzegu blisko wielu zbiorników wodnych a przede wszystkim Wisły. Tam, prawie każdy chłopak próbował wędkować. Mnie, szczególnie pociągała Wisła i jej starorzecza. To przecież królowa naszych rzek. Szkoda że o jej walorach tak mało się mówi w Bieruniu.

**Rodnia:** Z pewnością ma pan jakieś osiągnięcia sportowe?

**K.CH:** Przez te lata wyników rekordowych było kilka. Jednak najbardziej sobie cenię złowienie 17,5 kg szczupaka na zbiorniku Wichaje oraz równie okazałego leszcza na zbiorniku w Chełmie. Mam też wiele medali i pucharów zdobytych na różnych zawodach.

**Rodnia:** Wędkowanie to przede wszystkim Polski Związek Wędkarski. Pan również działał w tym związku...

**K.CH:** Przeszedłem wszystkie szczeble w kole PZW, od szeregowego członka poprzez zarząd do prezesa koła. Jednocześnie w okręgu katowickim pełniłem funkcję członka komisji młodzieżowej. Taki staż pozwala trochę krytycznie spojrzeć na trend wędkarski w wydaniu PZW na różnych szczeblach zarządzania. Jako prezes koła zawsze dążyłem do tego by lokalne koła rozwijały się prężnie i jak najwięcej w nich pozostawało. Chciałem być prezesem czynu a nie z nazwy - i chyba udało się. Za mojej kadencji uzyskaliśmy stałą siedzibę, zbudowaliśmy rybaczówkę w Czarnuchowicach z pięknym grilem, a Koło ufundowało sztandar. Starorzecze w Czarnuchowicach i Kopciowicach zagospodarowaliśmy pod kątem rekreacji. Odbywają się tam różne imprezy dla dzieci i dorosłych. Wiele by się jednak nie zrobiło bez pomocy sponsorów, którym jeszcze raz dziękuję.

**Rodnia:** Czym się pan obecnie zajmuje?

**K.CH:** Jestem pracownikiem KWK "Piaś" Ryby łowią już tylko amatorsko ale zamiłowanie pozostało.

**Rodnia:** Proszę opowiedzieć o swoich zamierzeniach

**K.CH:** Chciałbym zainteresować szerokie grono mieszkańców Bierunia, w tym dzieci i młodzież, do kontaktu ze środowiskiem wodnym i do wędkowania połączonego z rodzinnym wypoczynkiem na łonie przyrody. Uczy to spojrzenia na przyrodę, na to co nas otacza i jest pomysłem na ciekawe spędzenie czasu. Mam na myśli wędkowanie na łowiskach ogólnodostępnych nie koniecznie według sztywnych zasad PZW - ale bez karty wędkarskiej i wysokich opłat rocznych.



**Rodnia:** Co trzeba do realizacji takiego pomysłu?

**K.CH:** Potrzeba wielu działań organizacyjnych. Pomaga nam od pewnego czasu Stowarzyszenie Miłośników Ziemi Bieruńskiej "Porąbek". Przy tej organizacji stworzyliśmy Koło Miłośników Wędkarstwa. Na szczęście, jest wielu tak myślących jak ja, bo do realizacji naszego pomysłu, trzeba więcej zaangażowanych osób.

Przed wszystkim potrzebny jest odpowiedni teren. Liczymy tu na przychylność władz miasta w udostępnieniu zbiornika wodnego. Uważamy, że nadaje się do tego na przykład zbiornik "Port", jeszcze do końca nie zagospodarowany, który jest własnością gminy.

**Rodnia:** Na jakich zasadach można by korzystać z tego zbiornika?

**K.CH:** Jest opracowany wstępny regulamin, przyjazny wszystkim mieszkańcom Bierunia.

Przy wędkowaniu nie będą obowiązywać wysokie opłaty roczne. Można będzie wykupić prawo do połowu jednodniowe, lub na dłuższy czas. Cały dochód, będzie przeznaczony na cele statutowe, w tym zarybienie, zawody konkursy, szkolenia.

**Rodnia:** Gdyby wam się udało, będzie konkurencją dla istniejących kół wędkarskich?

**K.CH:** Bieruń nazywany czasem żabim krajem. Jest tu wiele miejsc do wędkowania i dla każdego znajdzie się miejsce.

**Rodnia:** Czy to znaczy, że niedługo będę mógł w wakacje z rodziną posiedzieć na łonie natury, z wędką w wodzie i nadzieją, że coś złowię?

**K.CH:** Taką mam nadzieję, czego Panu i sobie życzę.

**Rodnia:** Dziękuję za spotkanie i do zobaczenia nad wodą.

Z wędkarskim pozdrowieniem?

**K.CH:** Wodom cześć!

## Oldboye jubileuszowo

**10 września w ramach jubileuszu 80-lecia KS "UNIA" Bieruń Stary na stadionie Klubu rozegrany został Powiatowy Turniej Oldboyów z udziałem czterech drużyn: PIASTA Bieruń Nowy, MKS Łędziny, Dinozaury Bojszowy i UNII Bieruń Stary.**

W pierwszym meczu pomiędzy Unią a GTS Bojszowy padł wynik remisowy 1 - 1 a bramki strzelili Berger i Gniza, w karnych Bojszowy były lepsze (3 - 2) i to oni awansowali do finału. W drugim meczu również uzyskano ten sam rezultat 1 - 1, bramki zdobyli Durok dla Piasta i Wowro dla Łędzin, w karnych wygrały Łędziny 4 - 2.

W finale drużyna Łędzin pokonała Bojszowy 2 - 1 bramki Wowro, Urbańczyk a dla pokonanych Czarnynoga. W meczu o trzecie miejsce Piast pokonał Unię 1 - 0 a zwycięską bramkę zdobył Durok. Puchary wręczał Starosta powiatu bieruńsko-łędzińskiego Piotr Czarnynoga. Po turnieju wszyscy uczestnicy spotkali się na tarasie przy grilu i małym jasnym.

ARLENA TERLECKA



# Szkoda, że nie na temat...

**W lipcowym numerze "Rodni" ukazał się mój artykuł "W poszukiwaniu naszych podstaw". Zasadniczym celem tego artykułu było zainicjowanie dyskusji, w jaki sposób miasto mogłoby się angażować w organizowanie imprez kulturalnych w okresie odpustu św. Walentego. Dla porównania posłużyłem się "nocą świętojańską" - impreza organizowaną corocznie o krańcowo odmiennym pochodzeniu.**

W efekcie ukazały się dwie polemiki: w "Rodni" Haliny Borończyk "O ogniskach i wiankach" oraz w "Nowej Rodni" autorstwa Bogdana Hutka pod odważnym tytułem "Pogański Nowy Bieruń". Za oba teksty dziękuję. Dzięki temu mogę znowu przedstawić swoje przemyślenia.

## Odpowiadam na pierwszy autorstwa pani Borończyk.

Rzeczywiście każda encyklopedia czy słownik informują mniej lub bardziej wyczerpująco o rodowodzie "nocy świętojańskiej" - korzenie nie podlegają żadnej dyskusji sięgają zwyczajów "sobótki" i okresu pogaństwa. Jeśli chodzi o literaturę, która ujmuje szerzej to zagadnienie to należy wymienić: "Drzewo życia" Joanny i Ryszarda Tomickich, "Święta polskie. Tradycja i obyczaje" Barbary Ogrodowskiej, "Tradycje i zwyczaje krakowskie" Tadeusza Seweryna, "Tajemnice Słowian" Leszka Mateli, oraz zbiory pieśni Oskara Kolberga i poezję Jana Kochanowskiego. Termin "sobótki" ma też nieco szerszy zasięg, bo obejmuje również palenie ognisk w sobotę poprzedzającą "zielone świętki" bardzo popularne jeszcze nie tak dawno, bo 30-40 lat w Bieruniu i Bojszowach. Jednak szufladkowanie tego obyczaju może być niebezpieczne, bo na to nakłada się obchodzone w dniu przesilenia letniego święto poświęcone Kupale - bogini miłości i leczniczych ziół obchodzone na Rusi jako "kupałnocking". W literaturze pojawia się też określenie, że Kupała to taki "wschodni Jan Chrzciciel". Jedna z wersji mówi, że prawdopodobnie noc poprzedzająca przesilenie nazwano nocą Kupały - z ukraińskiego Kupalo pochodzi od "kapieli" i nawiązuje do chrztu Chrystusa w Jordanie. Tak więc

jednoznacznie nie wszystko można określić. Ale wracając do sedna sprawy uważam, że Bieruń jest chrześcijański i wobec tego naszą naturalną tradycją życia społeczno - kulturalnego, na której powinno się budować nowe obyczaje są odpusty. Mamy ich cztery. Ja w swoim artykule zajmowałem się jednym, który zasługuje na szczególne wyróżnienie św. Walentym w kontekście jego patronatu.

Wypada przypomnieć, że oprócz powszechnie znanego kultu religijnego, od 2 lat św. Walenty jest patronem miasta. I co z tego wynika, niestety bardzo niewiele.

Bieruń niczym oryginalnym się nie wyróżnia organizując "noc świętojańską". Bo takie są organizowane na terenie całej Polski. Zupełnie inaczej wygląda sprawa św. Walentego, który osadzony jest w naszej tradycji, jest bardzo oryginalny a ostatnio nawet "modny". To duża szansa dla Bierunia.

Ale prawda jest też taka, że ani moja skromna osoba ani inni nie potrafia przedstawić spójnych i długofalowych działań związanych z patronatem św. Walentego. Tu nie mamy dobrych pomysłów, a zagrożeń komercyjnych jest sporo. Stąd potrzeba dyskusji i dobrych pomysłów.

## Odpowiadając p. Bogdanowi Hutkowi

to pragnę zwrócić uwagę, że jego artykuł nie podejmuje istoty zagadnienia. Sugeruje zupełnie coś innego, co nie wynika z mojego tekstu i jest jego dowolną interpretacją.

Mój artykuł na pewno nie był na temat podziałów miasta, nie analizował głębokości wiary jego mieszkańców, nie dotyczył kultu św. Jana czy "chrystianizacji" zwyczajów ludowych. Przypominam, że był o rodowodzie, a więc o pochodzeniu, korzeniach

"nocy świętojańskiej" i szukaniu nowych, lepszych rozwiązań dla miasta. W "nocy świętojańskiej" uczestniczą wszyscy mieszkańcy Bierunia, bo takie jest jej przeznaczenie, więc skąd się bierze jakiś sugerowany podział? Zarzut dotyczący wykorzystywania wspomnianej imprezy do "kolejnej próby dzielenia miasta" jest dla mnie niezrozumiałą interpretacją mojego tekstu. Nie wynika też z mojej dotychczasowej pracy na rzecz miasta, moich poglądów i stanowisk, które publicznie przedstawiałem. Wręcz przeciwnie zawsze uważałem, że nasze miasto ma potencjał i per-

spektywy rozwojowe jako jeden niepodzielny organizm. Ponadto zjawiska "kultury" powinny nas łączyć a nie dzielić.

Nie chcę się odnosić do błędów formalnych zawartych w artykule p. B. Hutka, bo przecież nie o to chodzi. Natomiast wydaje mi się, że wiedza na poruszony temat jest dość uboga i chętnie napisze coś więcej. Pana Bogdana zachęcam do kontynuowania tematyki pod wymyślonym przez siebie tytułem, ja nie czuję się w tym kompetentny.

*Życzę powodzenia.*  
JAN KNOPEK

## Nowy rok z Rodnią

Jak ten czas leci, sześć lat temu z okazji rozpoczęcia roku przypadkowo sfotografowaliśmy małą dziewczynkę która wówczas szła do pierwszej klasy szkoły podstawowej. Była nią Joasia Gorczyca, która przechowała pamiątkowy numer Rodni przez sześć lat.

Niedawno, teraz już panna Joanna, rozpoczęła pierwszy rok nauki w Gimnazjum nr 2 i z tej okazji, zrobiliśmy to pamiątkowe zdjęcie.

Życzymy sukcesów w nowej szkole i już zapraszamy za trzy lata, na sesję zdjęciową z okazji rozpoczęcia roku szkolnego w bieruńskim liceum.



## Od redakcji

Radni swego czasu przyjęli miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego i teraz, zgodnie z prawem, może tam powstać jeden lub nawet dwa supermarkety.

Pisaliśmy o tym w sierpniowej Rodni, w artykule "Market przy kościele?"

Sytuacja jest następująca: nie widać zwolenników marketów, są natomiast przeciwnicy. Przede wszystkim, są nimi właściciele małych sklepów skupieni wokół pani Krystyny Bazowskiej. Podczas ostatniej sesji Rady Miejskiej wystąpili oni z petycją, którą publikujemy poniżej. Ponieważ była to uroczysta sesja dożynkowa - nie mogli na niej zapaść żadne decyzje.

Sprawę więc odłożono, do czasu posiedzenia Komisji Gospodarki Miejskiej. Czymś zupełnie naturalnym jest, że w istotnych sprawach, mieszkańcy zwracają się do swych przedstawicieli we władzach miasta, czyli do wybranych przez siebie radnych.

Na posiedzeniu 15 września, komisja wysłuchała pełnych emocji argumentów. Ostatecznie ustalono, że jeszcze we wrześniu, dojdzie do spotkania zainteresowanych z Burmistrzem i Starostą oraz przedstawicielami Urzędu Miasta i Starostwa.

Redakcja nie zajmuje stanowiska w sprawie marketu. O rozwoju sytuacji będziemy informować na bieżąco.

*Zbigniew Piksa*

**Stowarzyszenie  
Miłośników Ziemi Bieruńskiej  
"Porąbek"**

**Bieruń, 02.09.2005**

**Szanowni Panowie  
Piotr Czarnynoga  
Starosta Bieruńsko-Lędziński  
Ludwik Jagoda  
Burmistrz Bierunia  
Jan Wieczorek  
Przewodniczący Rady  
Miejskiej Bierunia**

W załączeniu przekazujemy petycję bieruńskich przedsiębiorców jako reakcję na wydawane pozwolenia budowy sklepów wielko-powierzchniowych na terenie Bierunia Nowego.

W pełni popieramy zawarte w tej petycji żądania i argumenty.

Ponadto dziwi nas fakt, że wydawanie tego typu pozwoleń odbywa się bez konsultacji z organizacjami zrzeszającymi lokalnych przedsiębiorców, oraz Radą Miejską Bierunia.

*Prezes Norbert Jaromin*

## **Petycja Koła Przedsiębiorców przy Stowarzyszeniu Miłośników Ziemi Bieruńskiej "Porąbek"**

My niżej podpisani, oczekujemy podjęcia przez władze gminy Bieruń i Powiatu Bieruńsko-Lędzińskiego czynności zabezpieczających interesy lokalnych przedsiębiorców, jak to często jest deklarowane w oficjalnych wystąpieniach przedstawicieli władz, oraz w uchwałach Rady Gminy i Rady Powiatu.

W chwili obecnej uważamy za niezbędne wstrzymanie wydanego zezwolenia na budowę supermarketu przy skrzyżowaniu ulicy Warszawskiej z Granitową. Żądamy ponadto wstrzymania wydawania dalszych zezwoleń tego typu, dotyczących między innymi supermarketu w okolicy Kościoła Św. Barbary.

Przemawiają za tym następujące argumenty:

- Istniejący drobny handel oraz trzy placówki handlowe wielko - powierzchniowe tj. "Marko - Hit" "Jumbo" oraz P.P.H.U "Piast" w pełni zaspakajają potrzeby na handel tego typu w Bieruniu Nowym.
- Powstawanie kolejnych marketów w tak małej miejscowości, obliczone jest na zniszczenie istniejących placówek przez wielkie sieci handlowe.
- Korzyści dla klientów są wątpliwe, bowiem praktyka działania tych sieci pokazuje, że atrakcyjne ceny na etapie początkowym rekompensują sobie po zniszczeniu lokalnego handlu i usług.
- Korzyści dla gminy z podatków są żadne, bowiem upadające placówki przestają je płacić a nowopowstające mają ulgi.
- Zatrudnienie w nowych placówkach znajdzie kilka osób, natomiast przed nami stoi widmo utraty przedsiębiorstw z których się utrzymujemy, wraz ze zwolnieniem ludzi przez nas zatrudnionych.
- Budowa placówek handlowych w Bieruniu Nowym dla klientów przyjezdnych nie ma sensu, bowiem główne drogi dojazdowe są już w tej chwili zapchane a dodatkowy ruch tylko pogorszy sytuację.

Dlatego zwracamy się do Burmistrza Bierunia, Rady Miasta, oraz Starosty Bieruńsko-Lędzińskiego by podjęli stosowne kroki, dające szansę istnienia drobnego handlu i usług w Bieruniu.

*Z upoważnienia Koła Przedsiębiorców  
Henryk Frankowski Krystyna Bazowska*

## Eldorado dla marketów?

Bieruń jest miastem w miarę spokojnym, borykającym się z wieloma problemami jak każde inne, mamy tu na myśli remonty chodników, ulic, budowę obwodnicy, kanalizację itd. Burmistrz i Rada miasta starają się te problemy rozwiązywać w ramach swoich możliwości i posiadanych środków finansowych, choć wizje niektórych radnych są niejednokrotnie bardzo różne. Tutaj chcielibyśmy zwrócić uwagę na postępowanie pewnych tak zwanych "społeczników", którzy często bez żadnych konsultacji z mieszkańcami czy zainteresowanymi danym problemem z góry wiedzą, co dla nich jest najlepsze, nie dostrzegając społecznego i gospodarczego problemu ich samych. Tworzą się wtedy rzeczy niepojęte. Ogarnięty chorobliwą wizją "radny" szuka gdzie tylko się da, (a może to jego znaleźli Ci, dla których pieniądź jest wartością wszechmocną i nadprzyrodzoną) i wpaja organom władzy, że jego rozwiązania są najlepsze dla miasta. Tak właśnie znaleźliśmy się w dziwnym momencie historii gdzie radni dowiadują się z

prasy, że w mieście Bieruń, a konkretnie w dzielnicy Bieruń Nowy powstaną 2 markety. Analizując obecny stan handlu w mieście nie wiemy, jakimi kryteriami albo pobudkami kierował się pomysłodawca, bo handel mamy rozwinięty dobrze jak na tej wielkości miasteczko. Oglądamy w telewizji zwłaszcza ostatnio, jak w miastach wielkości Bierunia dbają o własną wytwórczość, regionalizm, chronią własny rodzimy handel promując go i odnoszą sukcesy na różnego rodzaju wystawach i konkursach międzynarodowych organizowanych przez państwa Unii Europejskiej, które już przeszły przez tą źle pojętą gigantomanię. Nie uczą nas ostatnie skandale z wykorzystaniem pracowników hipermarketów i innych dużych sieci handlowych, chcemy zniszczyć to, co własne rodzime i co najważniejsze rodzinne. Właśnie większość tego naszego drobnego handlu i biznesu to rodzinne interesy, w których pracują od lat całe rodziny niejednokrotnie od kilku pokoleń.

Pytamy, więc co chcą uzyskać pomysłodawcy budowy marketów? Zlikwidować nasz drobny zdrowy rodzimy i rodzinny interes, który płaci regularnie podatki, daje pracę a wprowadzić powszechnie krytykowany wielki handel wykorzystujący pracowników, nie placących podatków, handlujący towarami niewiadomego pochodzenia, niejednokrotnie modyfikowanym genetycznie.

W skali naszego miasta chodzi o kilkaset osób żyjących z tego rodzaju działalności, a tak na marginesie protesty sięgają także miejscowości sąsiednich Chełma, Bojszów itd. Na koniec trzeba wyjaśnić, że gdy radni głosowali miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego przygotowane przez urzędników pod nadzorem Burmistrza Miasta, nie mogli przypuszczać że Bieruń stanie się nagle tak "atrakcyjnym" miejscem dla budowy marketów, oraz że znajdą się ludzie którzy wbrew interesom lokalnego społeczeństwa będą wręcz zabiegać o budowę w naszym mieście supermarketów.

*Krzysztof Mańka, Bogusław Hutek*

# Zegary wyborcze

**Czas pomiędzy poszczególnymi czynnościami w wyborach parlamentarnych i prezydenckich określa odrębne kalendarze wyborcze. Pewne czynności są wspólne lecz podawane do publicznej wiadomości w innych terminach.**

Taką wspólną czynnością jest podział miasta na obwody, ustalenie ich granic oraz siedzib Obwodowych Komisji Wyborczych. Zarówno w wyborach parlamentarnych jak i prezydenckich będzie obowiązywał taki sam podział. Stałe obwody ustaliła Rada Miejska kilka lat temu. W niektórych przypadkach podział został dokonany po interwencji Wojewódzkiego Komisarza Wyborczego. Istota polegała na doprowadzeniu do zbliżonej liczby mieszkańców w obwodach czyli aby Obwodowe Komisje Wyborcze przeprowadzały wybory w lokalach, do których przychodziła by porównywalna liczba uprawnionych. Specyfika Bierunia powoduje, że obecna liczba lokali, a tym samym Obwodowych Komisji będzie w kolejnych wyborach taka

sama. Ulegną zmianie granice obwodów dla wyborów samorządowych, ale to dopiero w przyszłym roku o ile do tego czasu nie ulegną zmianie obowiązujące przepisy. Taka sama jest procedura powoływania członków Obwodowych Komisji. Kandydatów zgłaszają pełnomocnicy komitetów wyborczych a wyboru dokonuje Burmistrz. Różna jest liczba członków i tak w wyborach parlamentarnych maksymalnie może być 11 członków, a w wyborach prezydenckich 9. W obu przypadkach obligatoryjnie w skład komisji wchodzi po jednym członku wskazanym przez Burmistrza. Ustawodawca nie ujednolicił liczby członków w obu wyborach co należy uznać za trafne. Zdecydowanie trudniejsze i bardziej pracochłonne jest przeprowadzenie wyborów do Sejmu i Senatu RP. Nowością również trafną jest zróżnicowanie wypłaty wynagrodzenia dla przewodniczących komisji ich zastępców oraz członków. Dwaj pierwsi zawsze byli bardziej absorbowani od pozostałych osób i ponosili większą odpowiedzialność. Tym razem będzie ona jeszcze większa, gdy dojdzie elektroniczne przetworzenie protokołów z wynikami wyborów. Z perspektywy czasu można stwierdzić, że niektóre terminy wyznaczone przez kalendarz wyborczy powodują zniecier-

pliwienie kandydatów. Rytuał losowania numerów list komitetów przy wcześniejszym ustaleniu miejsc na listach powoduje, że niektórzy kandydaci przekonani są, że im wcześniej zaprezentują się wyborcom, tym lepszy osiągną wynik. Wówczas ważna jest nazwa komitetu wyborczego i dane osobowe kandydata. Liderzy list lub osoby z czołowych miejsc na listach sugerują, że miejsce na liście ma kluczowe znaczenie. Często tak jest zwłaszcza, gdy liderzy list ciągną listy zbierając bardzo

**Przed oddaniem głosu warto poświęcić trochę czasu na refleksję i przemyśleć decyzję. Każdy otrzyma dwie karty do głosowania. Jak się pomyli, drugiej szansy nie będzie.**

dużo głosów, a osoby dalszych miejsc również otrzymują wiele głosów. Ma to decydujące znaczenie w ustaleniu liczby mandatów. Znałe są jednak przypadki, że ostatni byli pierwszymi. Kandydowanie to spory wydatek - na plakaty, ulotki, pikniki itd. Toczy się ostra walka o miej-

sce na tablicach ogłoszeń, słupy oświetleniowe, dobrze usytuowane podświetlane bandery przychylność mediów i sympatię wyborców. Często też wykorzystuje się w tym celu drzewa filary mostów autobusy, tramwaje itd.

Techniki są różne od prymitywnego klejenia poprzez własne tablice, obejmy słupów listewki mocujące itd. Dochodzi do kolizji własnych wizerunków kandydatów z obwieszczeniami Państwowej Komisji Wyborczej zawierającymi wykazy wszystkich kandydatów komitetów i ich dane osobowe. Od wielu lat są to obwieszczenia o dużym formacie, które trudno zmieścić na tablicach zawierających w tym samym czasie wiele warstw plakatów. Dużą liczbę kandydatów i czytelną trzcionkę można by było pogodzić np. nie powtarzając przy kandydatach każdorazowo klauzuli o złożonym oświadczeniu, że nie pracował, nie pełnił służby, ani nie był świadomym tajnym współpracownikiem organów bezpieczeństwa lub o zwolnieniu z tego obowiązku. Wracając do czynności wyborczych można stwierdzić, że im bliżej daty wyborów tym większa ich koncentracja czynności wyborczych. Po przeszkoleniu członków komisji do przeprowadzenia wyborów parlamentarnych w następnym dniu trzeba było przepro-

wadzić publiczne losowanie dla ustalenia składów komisji do przeprowadzenia wyborów Prezydenta RP ze względu na zgłoszenie większej liczby członków, niż przewiduje ordynacja.

**Udział w wyborach jest prawem. Dla tych, którzy korzystają z tego prawa ważne jest to, aby oddali ważne Na kartach do głosowania znajduje się pouczenie. W każdej kabinie również będzie wisiało pouczenie o ważności głosu.**

S. J

## Świadectwo wiary



Równo sto lat, ma krzyż ufundowany przez Stephana Chromy w Ścierniach, u zbiegu ulic Pszennej i Margolwej. Z końcem sierpnia, ten historyczny i czczony nie tylko przez mieszkańców Ścierni krzyż, odzyskał dawny wygląd. Po przeprowadzonej staraniem władz miejskich renowacji, ponownie służy mieszkańcom i przechodniom, którzy często zatrzymują się w tym miejscu, by zwrócić się do Boga z modlitwą. Radny **Jan Hadryan**, w imieniu mieszkańców występował o renowację a teraz - za naszym pośrednictwem - wspólnie z mieszkańcami dziękuje wszystkim, którzy wspomogli konserwację krzyża.



# HISTORIA KS"UNIA" BIERUŃ STARY ( cz. 3)

**Na uwagę z tych czasów zasługuje wspomnienie spotkań derbowych z lokalnym rywalem Górnikiem Łędziny. Dla przykładu: 13 marca 1960 roku w Łędzinach nasz zespół wygrywa 3 - 1 (2 - 1). Bierunianie w tym meczu wystąpili w następującym składzie: Roman Piekorz - Witold Strzeżyk, Jan Ficek, Jan Wieczorek - Henryk Felder, Ryszard Czempas - Horst Pluta, Franciszek Latusek, Wiktor Bratek, Henryk Latocha, Stefan Czarnynoga. Derby lokalnych drużyn oglądało 3000 kibiców**

Jak pisze nasz kronikarz, bieruński zespół rozpoczął spotkanie z wielkim animuszem i zacięciem do gry. Jednak bramki pomimo dużej przewagi nie padały na domiar tego w zamieszaniu pod naszą bramką sędzia odgwiżdżał jedenastkę, którą gospodarze zamienili na bramkę. Nasz zespół jeszcze mocniej przycisnął rywali i ze strzału Henryka Latochy uzyskuje wyrównanie a w kilka chwil później Wiktor Bratek przytomną główką zdobywa prowadzenie. Po przerwie nasza drużyna cofa się do obrony lecz po 15 minutach niepodzielnie panuje na boisku mając kilka sytuacji na zdobycie kolejnych bramek. Zbliża się koniec meczu, na 5 minut przed końcem Stefan Czarnynoga zdobywa trzeciego gola. Jeszcze sędzia dyktuje kolejnego karnego dla łędzinian, jednak nasz bramkarz Roman Piekorz popisując się dobrym refleksem zagradza piłce drogę do bramki. Na tym

karnym mecz zostaje zakończony.

Ciekawostką i faktem tego okresu jest powołanie Stefana Czarnynogi do reprezentacji Śląska Juniorów. Było to pierwsze powołanie naszego zawodnika w historii Klubu. Nasz ówczesny bramkarz Roman Piekorz dzisiaj piastuje funkcję Prezesa MKS Łędziny spadkobiercy Górnika Łędziny.

## HENRYK LATOCHA

W drużynie tej występował również Henryk Latocha, późniejszy zawodnik "Górnika" Zabrze i reprezentant Polski. I w tym miejscu należałoby przedstawić najważniejsze akcenty kariery piłkarskiej Henryka Latochy.

W 1961 roku zostaje zauważony przez działaczy gliwickiego "Piasta". Nie gra tam długo, gdyż gliwiczanie nie wywiązali się z wcześniejszych umów więc wraca do "Unii" po rundzie jesiennej. W 1963 roku przenosi się do lokalnego rywala "Górnika" Łędziny a od początku 1966 roku zostaje zawodnikiem "Górnika" Zabrze. Henryk Latocha trafił do

Zygfryd Szołtysik, Zygmunt Anczok, Jerzy Gorgoń, Erwin Wilczek, Hubert Kostka, Stefan Floreński, Alfred Olek, Jerzy Wilim, Jan Banaś, Władysław Szaryński, Andrzej Szarmach i wielu innych. Z Górnikiem zdobywa 4 tytuły mistrza Polski w latach 1966, 1967, 1968 i 1972 oraz pięciokrotnie Puchar Polski w latach 1968, 1969, 1970, 1971 i 1972.

Był 8-krotnym reprezentantem Polski, debiutował w meczu z Holandią (0-0) w Warszawie 1 maja 1968 roku, następnie grał 15 maja z Irlandią (2-2) w Dublinie, z Norwegią (6-1) w Oslo 9 czerwca 1968 roku. W 1969 roku 20 kwietnia w Krakowie z Luksemburgiem (8-1) EMŚ, 7 maja w Rotterdamie z Holandią (0-1) EMŚ, 7 września na Stadionie Śląskim w Chorzowie ponownie z Holandią (2-1) EMŚ, 9 listopada z Bułgarią (3-0) EMŚ na Stadionie 10-lecia w Warszawie. Karierę reprezentanta Polski zakończył w wygranym w Poznaniu meczu z Irlandią (2-1) 6 maja 1970 roku. W sumie bilans bardzo dobry, bo w 8 meczach: 5 zwycięstw

wyeliminowała berliński Vorwaerst wygrywając w Zabrzu 2-1, przegrywając w Berlinie 1-2 i w trzecim decydującym meczu rozegranym w Budapeszcie pokonała rywali 3-1. W następnej rundzie rywalem zabrzan jest bułgarska drużyna CSKA Sofia, na wyjeździe górnicy przegrywają 0-4, w rewanżu Górnik prowadził do przerwy 3-0 a Ernest Polh nie wykorzystał w drugiej połowie jedenastki.

W 1967 roku w I rundzie Górnik eliminuje mistrza Szwecji Djurgarden Sztokholm wygrywając u siebie 4-0 i na wyjeździe 1-0. Kolejnym rywalem jest mistrz ZSRR Dynamo Kijów, zwycięstwo w Kijowie 2-1 i remis w Chorzowie 1-1 dają awans do następnej rundy. W ćwierćfinale Górnik trafia na Manchester United i przegrywa w Anglii 0-2, by w Chorzowie pokonać rywali 1-0. Była to jedyna porażka późniejszego zdobywcy Pucharu Mistrzów Krajowych.

Jest uczestnikiem jedyne polskiego finału europejskich rozgrywek piłkarskich, gdzie w dniu 29.04.1970 roku w Wiedniu o Puchar Zdobywców

Pucharów, Górnik uległ Manchesterowi City 1-2 (0-2), po drodze eliminując takie zespoły jak: Olimpiakos Pireus 2-2 i 5-0, Glasgow Rangers (3-1 i 3-1), Lewski Sofia (2-3 i 2-1), AS Roma (1-1, 2-2 i 1-1 i szczęśliwy los).

Z drużyną Górnika Henryk Latocha zwiedził również kontynent północnej, południowej i środkowej Ameryki. W czerwcu 1968 roku Górnik

dostał zaproszenie na takie turnee, które trwało 5 tygodni a rozpoczęło się w Chicago, gdzie górnicy pokonali drużynę Mustang Chicago 2-0. Następnie udali się w podróż do Kolumbii z międzyładowaniem w Maiami



Górnika w okresie jego najwyższych notowań nie tylko w Polsce i Europie ale i na całym świecie. Była to silna drużyna w której grali znakomici piłkarze tacy jak: Ernest Polh, Stanisław Ośliżło, Włodzimierz Lubański,

2 remisy i tylko jedna porażka, przy imponującym stosunku bramkowym 23-7.

Brał udział w meczach o Europejskie Puchary. W 1966 roku w Pucharze Mistrzów drużyna Górnika w pierwszej rundzie

na Florydzie. W stolicy Kolum-



bii Bogocie Górnik brał udział w turnieju, gdzie grały jeszcze takie drużyny jak reprezentacja Węgier, Santa Fe i Milionares Bogota. GÓRNIK w finale uległ Węgom 2-3. Następnie drużyna udała się do Ekwadoru, gdzie wygrała dwa mecze a później do Salwadoru, gdzie górnicy ulegli reprezentacji Salwadoru 0-1. Fakt i ciekawostką jest to, że jedyna bramka została uznana przez sędziego z powodu dziury w siatce. Piłka po dośrodkowaniu spadła z góry na siatkę i wpadła do środka bramki. Turniej zakończyło się turniejem w Kostaryce, który GÓRNIK wygrał. W 1969 roku w lutym ponownie udał się do Kolumbii przez Nowy Jork, gdzie w finale turnieju pokonał Milionares 3-1. W Kolumbii grali jeszcze w Cali i Medellin, następnie udali się do Ekwadoru, później do Peru, gdzie zremisowali z reprezentacją Peru 2-2. Kolejny cel to Chile, gdzie wygrali turniej a następnie udali się na wyspy Bahama, na Florydę skąd polecili do Nowego Jorku a następnie przez Atlantyk do Europy. Po zakończeniu kariery piłkarskiej w "GÓRNIKU" Zabrze w 1973 roku przenosi się do "RAPIDU" Wiedeń i jako pierwszy z polskich piłkarzy legalnie gra w lidze austriackiej. Z RAPIDEM Wiedeń gra w Pucharze Mistrzów, gdzie zostaje wyeliminowany w ćwierćfinale przez AC Milan (0-0 i 0-2). Po

powrocie do kraju przez dwa lata gra w II ligowym GKS-ie Katowice (lata 1974/75). W 1976 wyjeżdża na 3 miesiące do Francji, nie może jednak znaleźć pracodawcy więc przenosi się do Austrii, gdzie zostaje zatrudniony w II ligowym POLYAR Kittsee. W 1978 roku kończy karierę piłkarską i podejmuje pracę w Austrii. Pracuje do końca kwietnia 2005 roku i przechodzi na emeryturę. Powraca w swoje rodzinne strony i bardzo chętnie pomaga swojemu pierwszemu klubowi "UNII" Bieruń Stary pełniąc funkcję doradcy a od sezonu 2005/2006 zostaje trenerem drużyny juniorów.

### INTERWENCJA MILICJI

Wracamy jednak w środek lat sześćdziesiątych. W roku 1965 drużyna seniorów prowadzona przez trenera Jerzego Herisza pochodzącego z KS "WAWEL" Wirek oraz Franciszka Latuska zdobywa w rundzie jesiennej 2 punktową przewagę i zajmuje pierwsze miejsce w grupie katowickiej klasy "A" przed bardzo silnymi rezerwami RUCHU

Chorzów i drużyną ŁKS Łagiewniki (Bytom). Zacięta walka w rundzie wiosennej pozwala na utrzymanie w końcówce jedynopunktowej przewagi nad Łagiewnikami i daje awans w 1966 roku do III ligi. Jednak w wyniku reorganizacji piłkarstwa w Polsce zostaje utworzona liga wojewódzka (odpowiednik dzisiejszej IV ligi), drużyna bieruńska zostaje przydzielona do grupy I katowickiej.

Zwycięstwo drużyny fetował wówczas cały Bieruń, a po ostatnim gwizdku sędziego w ostatnim meczu wygranym z Podlesianką rozradowani kibice znosili zawodników do szatni a transparent z hasłem: "Wiwat III liga, niech żyją zawodnicy i kibice" obnoszono po ulicach miasta zaś serdeczne "Sto lat" rozbrzmiewało do białego rana. Na uwagę tych chwil radości zasługuje tryfalny wjazd na stadion jedyne bieruńskiego kowboja Pawła Tomali na koniu, strzelającego z korkowców na wiwat i cześć naszych bohaterów. Do czołowych zawodników drużyny należą: Roman Bendel, Ryszard Brudek, Artur Pluta, Krystian Strzeżyk, Roman i Teodor Taistra, Herbert Długajczyk, Henryk Felder, Henryk Gawlik, Paweł (Horst) Pluta, Jan (Erwin) Wieczorek, Karol Noras, Wiesław Kędziora oraz pozyskani w wyniku fuzji z LZS-em Cielmice: Rufin Paryż, Jan Gniza i Jerzy Radwański. Nie długo zabawiła "UNIA" w lidze wojewódzkiej. Po wspólnym zwycięstwie w inauguracyjnym meczu z Górnikiem

wał od rundy wiosennej jednego z lepszych trenerów na Górnym Śląsku pochodzącego z Chorzowa Maksymiliana Barańskiego, który już pracował w naszym Klubie w latach 1959-1963. Drużyna została dobrze przygotowana do rundy wiosennej i była rewelacją rozgrywek zdobywając 19 pkt. O spadku zdecydował przegrany w ostatniej kolejce pechowo mecz z Rymerem Niedobczyce 0-1 na własnym boisku pomimo, iż kapitan Henryk Felder zdobył prawidłowo bramkę, jednak sędzia Kowol jej nie uznał. Zrobił zaś gest dla Niedobczyc i uznał gola którego nie było. Po meczu kibice byli rozgoryczeni i mocno zdenerwowanie fatalnymi decyzjami sędziowskimi, oblegali budynek klubowy, musiała interweniować milicja.

### A,B,A

Spadek do klasy "A" spowodował odpływ utalentowanych zawodników do sąsiednich drużyn, tak że w roku 1970 przyszło drużynie grać w klasie "B". Dopiero barażowy mecz



Świętochłowice w stosunku 4-1 nastąpił głęboki kryzys i po rundzie jesiennej zespół zgromadził tylko 6 pkt. i zamykał tabelę. Zarząd Klubu zaangażo-

w 1971 roku z Konstalem Dąbrówką Małą w Wesołej zdecydował o powrocie piłkarzy do klasy "A".

**JERZY BARCIK**

Wydawca: ZARZĄD MIASTA BIERUŃ; ISSN 1233-4987

Redaktor naczelny: Zbigniew Piksa; Adres redakcji: ul. Spżowa 4, 43-150 Bieruń, tel. 216-40-16; rodnia@gazeta.pl; Nakład: 1100 egzemplarzy; Realizacja: Agencja Reklamowa Borgis

Poglady wyrażane na łamach Rodni są opiniami autorów i niekoniecznie odzwierciedlają punkt widzenia redakcji. Za treść ogłoszeń, redakcja nie odpowiada. Niezamówionych materiałów redakcja nie zwraca. Zastrzega też sobie prawo do skrótów i redakcyjnego opracowania tekstów.



# Józef **BERGER**



**KANDYDAT DO SEJMU**



**Lista nr 8  
pozycja 11**



# Józef BERGER

## Nauka, praca, niższe podatki

Lat 57. Urodził się w Łędzinach, od lat związany jest z Bieruniem.

Historyk, nauczyciel, dyrektor Liceum Ogólnokształcącego im. Powstańców Śląskich w Bieruniu.

Za swój największy sukces uważa wypromowanie bieruńskiego liceum jako szkoły liczącej się na rynku edukacyjnym, o czym świadczą między innymi obiektywne wyniki tegorocznej matury.

Józef Berger ma bogate doświadczenie życiowe i samorządowe. Od wielu lat działa w Zarządzie Stowarzyszenia Miłośników 600-letniego Bierunia. Był wśród tych, którzy doprowadzili do odzyskania przez miasto praw miejskich i odrodzenia lokalnego samorządu, zabiegał o nowe inwestycje oświatowe i sportowe. Uhonorowany został zaszczytnym tytułem „Zasłużony dla Miasta Bierunia”. Dzięki zaufaniu i poparciu mieszkańców miasta i regionu Józef Berger przez trzy kadencje był wiceprzewodniczącym Rady Miasta, obecnie jest radnym Sejmiku Województwa Śląskiego.

**Kandyduje do Sejmu RP z listy Platformy Obywatelskiej.**

*Nie jestem zawodowym politykiem. Chcę, by nasza Ojczyzna była rządzona w sposób kompetentny i uczciwy, a jej obywatele mieli pracę i byli bezpieczni. Jestem przekonany, że moja wiedza i długoletnie doświadczenie w pracy zawodowej i społecznej, wrażliwość na problemy zwykłych obywateli, przyczynią się do stanowienia dobrego prawa.*

*Szczególnie mam na uwadze:*

- doskonalenie systemu edukacji w Polsce, aby spełniał najwyższe standardy europejskie, gwarantował młodzieży dobre przygotowanie i start w dorosłe życie.
- przekazanie większych uprawnień w ręce samorządów lokalnych, bo one najlepiej gospodarują naszymi podatkami;
- stworzenie takich systemów, które wyeliminują korupcję.

Z poważaniem



*Ps. Jestem zdecydowanym domatorem. Wolny czas spędzam z najbliższą rodziną: żoną Krystyną (polonistką, długoletnią nauczycielką w LO im. C. K. Norwida w Tychach), synem Bartłomiejem (elektronikiem, absolwentem Politechniki Śląskiej), synową Magdaleną i wnuczką Dominiką. Bardzo lubię pracować w ogródku, spacerować z psem, oglądać filmy o tematyce historycznej. Moi współpracownicy i uczniowie twierdzą, że prawdziwą moją pasją jest szkoła. Uważam, że moją największą wadą jest upór, równoważony jednak przez pracowitość i rzetelność.*

**Jeżeli 25 września chcesz podjąć właściwą decyzję, głosuj na Józefa Bergera.  
Lista nr 8. Miejsce nr 11.**

Przeczytaj: [josefberger.webpark.pl](http://josefberger.webpark.pl)

Napisz: [josefberger@o2.pl](mailto:josefberger@o2.pl)

**Kandydatem Platformy Obywatelskiej w wyborach do Senatu RP jest Krystyna Bochenek.**

Publikacja sfinansowana ze środków Komitetu Wyborczego Platforma Obywatelska

# BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU

dla osób po 50-tym roku życia oraz osoby z niedosłuchem

29 września 2005 roku w godz.: 10.00 - 18.00

## Miejsce badania i zapisów:

Zakład Opieki Zdrowotnej  
"MEDICOR" s.c.

43-150 Bieruń Stary; ul. Chemików 37  
tel. 216-16-23

Niepubliczny Specjalistyczny  
Zakład Opieki Zdrowotnej

"MULTIMED" sp. z o.o.  
43-155 Bieruń Nowy; ul. Granitowa 22  
tel. 216-25-51

**niemiecki**

mgr germanistyki:

- nauka
- nowa matura
- tanie i solidne tłumaczenia

tel. 0607-230-648



## • OKNA

- ŻALUZJE
- SIATKI ANTYINSEKTOWE
- OKNA DACHOWE „FAKRO”
- DRZWI ANTYWŁAMANIOWE
- DRZWI I WITRYNY PCV, ALUMINIUM
- ROLETY ZEWNĘTRZNE I WEWNĘTRZNE



ENERGO-HANDEX

Bieruń Stary, ul. Oświęcimska 458  
tel. /fax 216 42 05kom. 0501 424 814  
e-mail: handex@poczta.onet.pl

## K R E D Y T Y

### GOTÓWKOWE

- ☒ BARDZO DUŻE KWOTY
- ☒ BEZ OPŁAT WSTĘPNYCH
- ☒ UPROSZCZONE PROCEDURY

### KONSOLIDACYJNE

- ☒ POŁĄCZ SWOJE KREDYTY - PŁAĆ JEDNĄ NIŻSZĄ RATE I
- ☒ BEZ ZABEZPIECZEŃ
- ☒ MOŻLIWOŚĆ DODATKOWEJ GOTÓWKI

### ODDŁUŻENIOWE

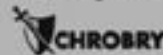
### HIPOTECZNE

### SAMOCODOWE

BIERUŃ ul. Warszawska 222 tel. 32/326-95-98  
TYCHY ul. Wyszyńskiego 37 tel. 032/780-54-45, 0601-252-874  
ŁĄŻYSKA GÓRNE ul. Orzeszka 4 tel. 032/224-19-99  
SOSNOWIEC ul. Lenartowicza 41 pok. 13 tel. 032/292-08-94  
SOSNOWIEC ul. 3 Maja 32 tel. 032/363-43-03

Do kredytu  
niezobowiązująco  
bezpłatnie  
także kredytowa  
wizja wstępu

Sieć Agentów



## BANK SPÓŁDZIELCZY W TYCHACH

Rok Założenia 1900



## KONTO OSOBISTE

POLICZ ILE PŁACISZ ZA KONTO W SWOIM BANKU - JEŚLI DUŻO - ZAPRASZAMY DO NAS!

- |   |      |   |       |
|---|------|---|-------|
| • Prowizja za prowadzenie konta:                    | 0 zł | • Stałe zlecenia:                           | Tak   |
| • Prowizja za przelewy z konta:                     | 0 zł | • Międzynarodowe karty płatnicze:           | Tak   |
| • SMS Banking (saldo konta w telefonie komórkowym): | Tak  | • Liczba bankomatów (wyplata bez prowizji): | 1.623 |

Centrala: Tychy, ul. Dąbrowska 41, tel.: (32) 324-83-00 • POK Bieruń: ul. Rynek 18, tel.: (32) 216-40-19 • POK Bieruń-Ściernie: ul. Turystyczna 1, tel.: (32) 324-25-10

www.bstychy.com.pl

e-mail: info@bstychy.com.pl

  
***Retopal***<sup>®</sup>

**wzbogacony  
„ekologiczny”  
węgiel  
o uziarnieniu  
6-20 mm**

**stosowany do spalania  
w kotłach retortowych**



Producent: **KWK Piast Ruch II**, 43-255 Wola, ul. Kopalniana 10  
Kontakt handlowy: tel. (032) 326 22 21, fax: (032) 326 22 23, e-mail: [piast1\\_mark@kwsa.pl](mailto:piast1_mark@kwsa.pl)  
Sprzedaż całodobowa dla odbioru samochodowego i wagonowego oraz w workach 25 kg